Nr 2. Dnia 3 stycznia. Poniedziałek. Dnia 22 grudnia (3 stycznia) 1880/1 roku.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego“, wynosi **w Warszawie:** rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w kantorze redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2 giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIERWSZY.

Na prowincji i w Cesarstwie: wynosi rocznie rub. sr. 9, (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs 1 kopiejek 46, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się.

Dziś: śś. Daniela M. i Genowefy P.
Jutro: śś. Tytusa i Grzegorza.
Środa śś. Telesfora P. i Emiljanny P.
Czwartek: Ś. Trzech Króli.

Wschód słońca o godzinie 8 minut 12
Zachód „ „ 3 „ 56

Długość dnia godzin 7 minut 44
Przybyło „ „ 0 „ 7

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Piątek: śś. Lucjana M. i Teodora W.
Sobota: ś. Seweryna Opata.
Niedziela: ś. Marcjanny Panny M.
Poniedziałek: ś. Agatona P. i Wilhelma B.

OD REDAKCJI.

„Kurjer Warszawski“ w bieżącym kwartale 1881 r. wychodzić będzie w tym samym jak dotąd zakresie, składzie i formacie.

Prenumerata wynosi:

W WARSZAWIE:

Rocznie	rs. 6	kop.	—
Półrocznie	„ 3	„	—
Kwartalnie	„ 1	„	50
Miesięcznie	„ —	„	50

Za odnoszenie do domu dopłaca się kopiejek 5 miesięcznie.

NA PROWINCJI I W CESARSTWIE:

Rocznie	rs. 9	kop.	—
Półrocznie	„ 4	„	50
Kwartalnie	„ 2	„	25

Ponieważ stosownie do przepisów pocztowych przedpłata na pisma perjodyczne na żadnej stacji nie przyjmuje się, — raczą więc Szanowni Prenumeratorowie żądania swe adresować wprost:

„Do redakcji Kurjera Warszawskiego plac Teatralny nr 5.“

W końcu redakcja ma honor upraszać szanownych prenumeratorów o wczesne nadsyłanie zamówień, przy wypisaniu dokładnego adresu, pod jakim „Kurjer Warszawski“ ma być wysyłany.

— Na odprawiające się dziękczynne nabożeństwa, z powodu zakończenia Starego roku, w zeszły piątek zebrała się taka moc pobożnych do kościoła św. Franciszka Serafickiego, przy ulicy Zakroczymskiej, że ich świątynia ta, mimo swej obszerności, pomieścić nie była w stanie.

Takież same dziękczynne nabożeństwa odbyły się o tej porze i w kościołach: św. Anny i św. Ducha.

W czasie też tych nabożeństw głoszonem było i słowo Boże.

W dniu onegdajszym zaś, jako w dzień Nowego Roku, od samego rana już lud pobożny gromadził się do wszystkich świątyń Pańskich, a przeważnie do tych, w których odbywały się uroczyste nabożeństwa z wystawieniem Najświętszego Sakramentu w połączeniu z odpustem zupełnym.

Przed kościołem św. Aleksandra, gdzie kończyło się czterdziestogodzinne nabożeństwo, moc pobożnych, nie mogąc się dostać do środka, stała na zewnątrz świątyni.

W kościołach: św. Józefa, na Krakowskiem-Przedmieściu, obok skweru — i św. Jacka, przy ulicy Freta, obchodzoną była uroczystość N. Imienia Jezus, z odpustem zupełnym, z kazaniami tak wczasie Sumy jak i podczas Nieszporów.

Obie też te świątynie formalnie zatłoczone były pobożnemi.

Na zakończenie odpustowej tej uroczystości odbyły się po skończonych Nieszporach w obu rzeczonych świątyniach uroczyste procesje z odśpiewaniem 5 ewangelij.

W procesjach też tych prócz mnóstwa pobożnych, przyjęły udział bractwa miejscowe ze światłem, a przeważnie bractwo Różańca świętego.

Hymn dziękczynny „Te Deum“ i błogosławieństwo wiernych Najświętszym Sakramentem zakończyło doroczne to nabożeństwo.

— W kościele Opieki św. Józefa na Krakowskiem-Przedmieściu (Panien Wizytek), odbyło się w dzień Nowego Roku solenne dopołudniowe nabożeństwo miejscowego bractwa matek chrześcijańskich.

W dniu wczorajszym zaś odbyło się w tejże świątyni takież dopołudniowe uroczyste nabożeństwo, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, ku czci Najsłodszego Serca Pana Jezusa, na zakończenie którego odbyła się solenna procesja wewnątrz świątyni.

Przed rozpoczęciem zaś tego nabożeństwa wygłoszonem zostało również słowo Boże.

— W przyszłą środę już, jako w wigilję uroczystości św. Trzech Króli, odbędą się pierwsze odpustowe Nieszpory w kościele św. Kazimierza na Nowem-Mieście Panien Sakramentek.

Francja w 1880 r.

Paryż, dnia 30 grudnia 1880 r.

Dobrze jest z końcem każdego dnia czynić rachunek sumienia i pytać się siebie samego, jak Tytus, czy się straciło swój dzień czy nie!?

Tembardziej po upłynionych pięćdziesięciu dwu tygodniach naród cały powinien zadać sobie to pytanie.

— Czy rok miniony darmo dla mnie przeszedł, czy nie!?

Przestudjujmy więc sami siebie i powiedzmy sobie prawdę z ręką na sercu...

. . . .

Co do polityki, rok ten był końcowym perjodu— albowiem rok nadchodzący oglądać będzie nowe wybory do izby deputowanych i do rad municypalnych.

Dlatego też śpieszono się trochę, aby coś zrobić...

Jestto, rozumie się, tylko w przenośni i w odpowiednim stosunku, historja służącej, która, opuścić mając dawną służbę, oddaje się pracom oczyszczania i wymiatania z takim animuszem, o jakim przez długie lata w tejże służbie pobytu ani jej się śniło.

W wielu razach postąpiono zbyt gwałtownie.

Jako przykład przytoczyć tu można sprawę jezuitów i kongregacyj.

Wzruszenie było istotnie wielkie...

Na szczęście we Francji wszystko uspakaja się i zapomina szybko bardzo...

Jakkolwiek bądź więc to się zrobiło, rezultat— jeżeli to rezultatem nazwać można — został osiągnięty.

Ostatecznie już zaakcentowały się dążności—państwo się *„uświeccza“*(?!)

. . . .

Co do ważniejszych kroków na drodze prawodawczej, nie mamy do zaznaczenia nic ciekawszego nad prawo o nauczaniu elementarnem.

Jest jeszcze jeden gwałtowny postęp, zdobyty jak by podstępem, a mianowicie: nauczanie obowiązujące...

Czy należało oczekiwać końca kadencji prawodawczej z tak ważnemi kwestjami?—to inne pytanie.

Zastosowanie tych praw przypadnie w udziale nowej izbie, może radykalniejszej niż obecna, a przeto więcej niecierpliwej w oczekiwaniu rezultatów, które z pewnością będą bardzo powolne... zbyt powolne, jak na jej gorące części.

Tak samo też reforma magistratury przychodzi w spóźnionej epoce...

Użytecznem jest i bezwątpienia pożądanem zawsze, ażeby izba była w możności sama przez się sądzić o zastosowaniu praw, jakie pod jej decyzję zapadły, jak również o środkach po temu użytych.

Dzieło to, dokonane naprędce w ostatniej godzinie—pozbawione jest tej gwarancji.

Smutna to, a jednak z postępu cieszyć się należy.

Dalej w r. 1880 zawotowaną została amnestja ogólna—zdaniem naszem, środek konieczny...

Dotąd, oprócz krzykactwa Rocheforta, Humberta i kilku innych, niema powodu żałować tego ustępstwa uczynionego dla opinji publicznej.

. . . .

Rok 1880 zasługuje jednak na czarną gałkę z innego powodu, a mianowicie z tego, iż za jego panowania nastąpił wybuch wielu nędznych skandalów, których sprawa „Kaulla“ i sprawa „Girardin“ dają nam smutny przykład.

W samym Paryżu, u nas, te głośne historje są sądzone stosownie do swej wartości i, jak dla nas, to mniejsza o nie.

Wiemy jednak, że za granicą do rzeczy tych przywiązują zbyt wielką wagę i nie jeden wyciąga ztąd zbyt głębokie wnioski o zatracie we Francji poczucia szacunku.

Jednakże, chcąc być sprawiedliwym, zauważyć należy, że te burze w szklance wody w niczem nie wstrzymują naszego pochodu naprzód po drodze postępu.

Czy Cissey jest winien czy nie, czy pani Kaulla jest szpiegiem w spódnicy czy nie, czy Rochefort udawał się do Gambetty z prośbą o ulgi i współczucie, czy też tego nie uczynił—nie zatrzymało to przecież postępu i rozwoju naszego odrodzenia i naszej reorganizacji.

Nie ulega to wątpliwości—wiedzą o tem tak dobrze za granicą, jak i u nas we Francji.

. . . . . .

Wóz, biegnąc po drodze, nieraz o kamień zawadzi, a jednak idzie naprzód w prostej linii...

Jestem przekonany, że wystarczy samo sformułowanie tego zdania i podsunięcie go umysłowi ludzi nieuprzedzonych i dobrej wiary, aby ich zmusić do uznania jego słuszności.

Wiele narobiliśmy hałasu od lat dziesięciu—to prawda.

Któryż jest jednak naród, któryby po strasznych klęskach 1870 r. zdołał w ciągu tychże lat dziesięciu dokonać dzieła odbudowania tak zdumiewającego, tak zupełnego.

Wszyscy chętnie wyśmiewają Francję, a zarzut lekkomyślności ciągle jest jej czyniony...

Niech i tak będzie!

Ale... narody poważne, narody „serjo“, narody ciężkie, jeżeli kiedykolwiek na was spadną katastrofy naszym podobne, życzymy wam, abyście w ciągu lat dziesięciu—przy waszej powadze i głębokomyślności—doszli tam, gdzie nas doprowadziła nasza wydrwiwana lekkość, to jest do stanu, w którym ogromna większość narodu kocha i szanuje rząd ustanowiony, w którym naczelnik rządu jest miłowany i czczony przez wszystkich, i w którym ten nawet napadany tak często Gambetta posiada zaufanie publiczne.

Życzymy wam, abyście po stronie biernej waszego bilansu nie mieli nic innego do zapisania, jak tylko bezsilne stronnictwa, jakie stanowią u nas rycerze dawnych „stanów rzeczy“...

Życzymy wam także, abyście nie mieli więcej niebezpiecznych nieprzyjaciół, niż ci, których u nas nazywają „nieugiętemi“...

Dzieci to są krzykliwe—których najgłośniejszy krzyk nie budzi nawet echa w sumieniu publicznem!..

Życzymy wam, abyście na stronę czynną zapisać mogli pracę ogólną i niezmęczoną, bogactwo nabyte i wzrastające, przemysł podniesiony z upadku, szacunek na nowo nabyty, to jest to wszystko, co my odzyskaliśmy—my, lekkomyślni francuzi...

. . . .

Tak więc—wszystko dobrze zważywszy—nie mamy za co okazywać się zbyt surowemi dla 1880 roku.

Niech błędy jego służą nam za naukę, i niech koniec grudnia 1881 r. da nam bilans równie korzystnie i równie silnie ułożony.

Darujcie mi tę zbyt może długą w naszych sprawach korespondencję, ale dla tego, kto tylko kocha swój kraj, konieczne są godziny takiego skupienia ducha, w których drobne fakta giną i nikną w ruchu ogólnym, w których kontury jaśniej występują i cienie bardziej się zacierają i w których można jednym rzutem oka objąć ogół i całość obrazu...

J. L.

Warszawa w roku ubiegłym
(pod względem gospodarczym).

I.

Warszawa rośnie, rozwija się i fakt ten cieszy nas tembardziej, że dzieje się to mimo wszelkich trudnych warunków i okoliczności, z jakiemi każda zmiana ważniejsza, każde ulepszenie wogóle, spotykać się musi.

W swoim czasie było też niemało i takich, którym się zdawało, że Warszawa, z chwilą zmian zaszłych w jej stosunkach wewnętrznych, nie zdoła utrzymać się na stanowisku miasta wielkiego i... upadnie.

Dzisiaj ci sami widzą ze zdumieniem pewnem, że stało się inaczej, że nawet stało się wprost przeciwnie.

Warszawa nietylko nie upadła, ale nadto, nie przestawszy być przodowniczką naszej pracy wewnętrznej oraz sercem obywatelskich uczuć i dążności społeczeństwa, zdobyła dla swego bytu grunt samodziel-

ny, oparłszy swoją przyszłość głównie na *przemyśle* i *handlu*.

Zaznaczając ten fakt ogólny, nie myślimy przecież rozwodzić się nad nim.

Pragnęlibyśmy tylko zwrócić uwagę, że jeżeli rozwój i przyszłość Warszawy są dziś pewniejsze może niż były kiedykolwiek, to z tem większą troskliwością należy śledzić wszystko, co do podniesienia ogólnego jej stanu przyczynić się może, a w czem znów najważniejszą rolę odgrywa *gospodarstwo miejskie*.

Jak przeto każdy dobry gospodarz z końcem każdego roku robi obrachunek co do stanu swego gospodarstwa, pragnąc dowiedzieć się co ostatecznie dla jego ulepszenia zrobił, a co mu jeszcze zrobić wypada, tak i my również chcielibyśmy zsumować i w krótkości przedstawić to, co rok 1880 przyniósł Warszawie pod względem gospodarczym i jakich z tego owoców spodziewać się należy w przyszłości.

„Gospodarstwo miejskie!“ kwestja to niezmiernie dla ogółu ważna, a u nas niestety nadzwyczaj niejasno pojmowana i niejaśniej jeszcze uwzględniana w praktyce.

Gospodarstwo np. naszych miast prowincjonalnych to zwykle ironja ich nędznego i zaniedbanego stanu, przy posiadaniu znacznych nawet nieraz funduszów.

Gospodarstwo miejskie—to bardzo często kaprys lub samowola miejscowych władców i przedstawicieli municypalności.

Gospodarstwo miejskie... doprawdy wiele dałoby się o tem powiedzieć...

Słuszność wszakże nakazuje przyznać, że w gospodarstwie miejskiem Warszawy w ostatnich latach kilku widocznym jest zwrot nader korzystny, a rok 1880 możnaby pod tym względem zaliczyć do prawdziwie szczęśliwych.

Długie lata Warszawa czekała na to, co jej przyniósł rok ubiegły, a co głównie zawdzięczać należy inicjatywie i staraniom sz. prezydenta miasta.

Nie myślę tu bynajmniej pisać hymnów radośnych; chciałbym tylko wspomnieć o faktach, którym tak w niniejszem wspomnieniu rocznem, jak i w stosunkach gospodarczych Warszawy, należy się niezaprzeczenie pierwsze miejsce.

Kanalizacja, tramwaje i nareszcie perspektywa *wydobycia się z monopolu gazowego towarzystwa dessauskiego;* oto co w kronice naszego miasta rok 1880 zapisał wybitnemi głoskami.

Wprawdzie żadna jeszcze z tych spraw ważnych nie weszła na drogę praktycznego wykonania; lecz dwie pierwsze mianowicie uzyskały już zatwierdzenie w zasadzie, a to podobno było rzeczą najtrudniejszą do przeprowadzenia.

O sprawie kanalizacji pisano już tyle, że nic chyba ze stanowiska ogólnego nie ma do dodania; dziś tylko należy się sympatyczne wspomnienie zacnej inicjatywie tych, którzy w podnoszeniu kwestji tyle ważnej nie ustawali, a w rzędzie których bodaj czy nie najpierwszym i najwytrwalszym propagatorem sprawy kanalizacji w publicystyce był dr St. Markiewicz.

Podniesienie stanu sanitarnego, a zmniejszenie groźnej śmiertelności Warszawy, oto najogólniejsze rezultaty, jakie zatwierdzona w roku ubiegłym kanalizacja dać nam może.

Niemniej doniosłą wśród potrzeb meljoracyjnych Warszawy jest kwestja tramwajów.

Z wiosną r. b. mają już być na pewno przeprowadzone sieci najważniejsze; a każdy pojmuje, o ile ułatwiona w ten sposób lokomocja wpłynąć musi na ożywienie i rozwój wszystkich dzielnic naszego grodu.

Obecnie główny ruch koncentruje się w jednej tylko części, to jest w punkcie tak nazwanym „środkowym“, a to nie jest ani dla mieszkańców dogodnem, ani korzystnem pod względem sanitarnym, nie mówiąc już o innych względach mniej ważnych.

Z drugiej zaś strony wszystkie prawie odleglejsze części Warszawy coraz szerzej i pokaźniej (jak np. w okolicach placu św. Aleksandra) są zabudowywane—brak tutaj tylko... łatwej i dogodnej komunikacji.

Tramwaje staną się właśnie arterją rozprowadzającą życie we wszystkie punkta oddalone, wpływając tem bardziej na ich podniesienie; cena lokali właściwiej w całem mieście zostanie unormowaną, a w ogólnem gospodarstwie miejskiem nastąpić musi pewien zwrot do uwzględniania, w jednakowym stopniu, potrzeb wszystkich dzielnic.

Nie możemy przesądzać, w jaki sposób ostatecznie załatwioną będzie sprawa z tow. dessauskiem; z tego wszakże, co już dotąd zrobiono, widocznem jest, iż zarząd miejski przedsiewziął stanowcze i energiczne kroki w celu wydobycia miasta z uciążliwego monopolu, a w czem opinja powinnaby dzielną i również energiczną nieść pomoc.

Do spraw nader ściśle z gospodarstwem miejskiem związanych należy podjęta również w roku 1880 kwestja uregulowania ulic i rozszerzenia granic Warszawy przez wcielenie nowych miejscowości poza Wisłą leżących.

Kwestja to ważna, pisaliśmy już o niej dość obszernie; obecnie więc wyrazić tylko można życzenie, aby włączenie miejscowości owych, które z czasem stanowić będą fabryczną i nader ożywioną część miasta, co rychlej przyjść mogło do skutku.

W ogólności też, zestawiając fakta ważniejsze z roku 1880, mamy na celu nietylko uprzytomnienie ich w pamięci czytelników interesujących się życiem, rozwojem i przyszłością Warszawy, ale pragnęlibyśmy zarazem, aby ogół obywateli naszych chciał przejąć się tą myślą, iż przeprowadzenie wszystkich nieomal spraw tu wymienionych zależy w znacznym stopniu i od niego samego.

Najlepsze chęci i najbardziej nawet energiczne usiłowania zarządu miejskiego mogą iść na marne lub zbyt długo walczyć z trudnościami, jeżeli ogół obywateli zachowywać się będzie obojętnie względem spraw gospodarczych, które go najżywiej interesować powinny i którym zawsze należałoby nieść jednomyślne poparcie.

Tyle na dzisiaj.

Innym faktom z tejże samej t. j. gospodarczej dziedziny naszego miasta, poświęcimy krótkie wspomnienie roczne w artykule następnym.

Jan Jeleński.

TEATR.

—B— Gdyby pierwszy dzień roku miał być stanowczo na całe dwanaście miesięcy przepowiednią, powinnibyśmy z przedwczorajszego wieczoru znaczące na przyszłość wyprowadzać wróżby.

Wyższe sfery naszego społeczeństwa postanowiły widocznie dowieść, że wymierzone niegdyś przeciw nim zarzuty w artykule *Niwy* p. t.: „Nieobecni“ są niesłuszne—i przyszły do teatru.

Niechaj nikt nie wzrusza ramionami—jest to wiele, bardzo wiele.

Wszakże w zwykłych warunkach nasz *high life* zostawia tę rozrywkę tłumom; nie widać go w teatrze nigdy—chyba na włoskiej operze, żaden talent polski nie może liczyć na jego poparcie—to rzecz finansistów...

Ale przedwczoraj to co innego.

Przedwczoraj trzeba było obecnością swoją przypomnieć gawiedzi, *que dans ce monde-là tout est permis, même d'écrire une mauvaise pièce.*

Bo proszę sobie wyobrazić, że tłum nudził się na komedji jednoaktowej „Jak trudno dobrać pary“ z całą niedelikatnością masy nie nieodgadującej nic pod skromnym pseudonimem autora, nie umiejącej pokombinować wytwornej dyskrecji tego pseudonimu, z elegancką niedyskrecją jednej strony lóż pierwszego piętra.

Que voulez-vous? takie już czasy; instynkta socjalne biorą górę; *le bout de l'oreille* rewolucji, przewrotu, przegląda wszędzie; są przecie ludzie, którzy nawet wyścigów konnych uszanować nie umieją—a cóż dopiero mówić o sztuce teatralnej!

I to o sztuce teatralnej, której przecie tendencji społecznej odmówić nie można.

Nikt nie zaprzeczy, że pan Koryolan antykwarjusz reprezentuje tradycję bardzo dawną, bardzo godną poszanowania, skoro symbolem jej jest chińska filiżanka pamiętająca piąty wiek przed Chrystusem!

Stary archeolog szuka napróżno drugiej takiej samej, i kiedy marzy o dobraniu pary, pod jego okiem kojarzy się inna para, Zosia wnuczka z panem Edmundem inżenierem, który może dobrze budować mosty zwodzone (!), ale styl *rococo* mieści między stylami greckiemi—zwyczajnie ignorant, jak każdy postępowiec.

Zakochani przełamują opór antykwarjusza, otrzymują błogosławieństwo, przyczem tłucze się druga, znaleziona nareszcie filiżanka.

Miałżeby i w tem kryć się symbol pewnych nowych zwrotów tradycji?

Sens moralny, że łatwiej skleić małżeństwo, aniżeli rozbitą filiżankę i że prędzej znajdzie się młoda miłość, aniżeli stara porcelana.

Avouez que c'est neuf, original, et intéressant au suprême degrès.

Naturalnie—tłum tego nie rozumie i utrzymuje, że gdyby nie świetna gra Rapackiego, gdyby nie dystynkcja pani Niewiarowskiej, p. Prażmowskiego i szczebiot swobodny panny Rapackiej, reżyserja znalazłaby się wobec drugiego przedstawienia, jak antykwarjusz wobec upragnionej drugiej filiżanki i musiałaby wraz z autorem powtarzać: jak trudno dobrać pary!

Ale co tam tłum!

....cóż po ludziach,
Czym śpiewak dla ludzi?

„Nad ranem“ Sarneckiego — to chyba dla tego dobry *omen* na rok przyszły — że może oznaczać, jak w śnie faraonowym, po latach chudych, rok tłusty — bo jednoaktówka sączy się tłustością.

Nie należymy do purystów i pojmujemy tłustość jako okrasę — ale nie łatwo nam ją przełknąć, kiedy sama jedna ma stanowić potrawę.

Tak właśnie jest w sztuce Sarneckiego.

Nie akcesorja sytuacji, nie nastrój dowcipu jest drażliwym, ale sama sytuacja przedstawia się tak drastycznie, że ją nawet opowiedzieć trudno...

Szkoda zręcznego, dowcipnego djalogu, szkoda wytrawnego pióra Sarneckiego i doskonałej jego znajomości sceny na podtrzymanie motywu wyłącznie fizjologicznego, a zatem wykluczonego z dziedziny sztuki: szkoda talentu pisarza, którego kulminacyjnym punktem może być w tym razie jedynie zapuszczenie w porę kurtyny...

O grze nawet artystów trudno tu wydać zdanie; bo im lepiej grać będą, tem gorzej sztuka na tem wyjdzie.

„Poranek muzyczny“ pani Mellerowej jako zakończenie noworocznego przedstawienia, zdaje się zwiastować nam na ten rok naprzód znaczny przyrost ludności, bo autorka mnóstwo dzieci na scenę wprowadziła — a następnie tryumf cnoty i upokorzenie próżności urzeczywistnione środkami wesołemi—co o wiele pomnaża szanse moralności rozpoczętego roku.

Utwór swój pani Mellerowa nazwała krotochwilą ze względu na wielką w nim przewagę żywiołu farsy.

Słusznie uczyniła autorka, nie wszędzie jednak ta nazwa jest zupełnie usprawiedliwioną; w „Poranku“ napotkać można chwilami zapędy na poważniejszą komedję, nawet dramatyczne zamachy; a nie są to artystyczne kontrasty wydobyte z głębin prawdy życiowej, na dnie której śmiech o płacz potrąca, ale poprostu przypadkowe nagromadzenie efektów, któremi pani Mellerowa sztukę swoją bez porządku, bez proporcji w budowie przeciążyła.

Ten brak proporcji sprawia, że w sztuce pani Mellerowej tego nawet brać na serjo nie można, co autorka chciałaby poważnie traktować—bo niewiadomo do czego pisząca większą przywiązuje wagę, czy do błahego szczegółu, wyzyskiwanego często aż do dna, czy do głównych zarysów ginących w chaosie epizodów.

Próżna matka pragnąca wydać za mąż próżną a zapędzoną w lata córkę—i urządzająca w tym celu poranek muzyczny dla domniemanych kandydatów — oto dwie główne postacie sztuki skreślone z satyrycznem zacięciem, którego pewna przesada usprawiedliwia się ogólnym nastrojem farsy; do apelu stają ubogi artysta rozkochany, ale nie kochany, tylko kokietowany przez pannę; dorobkiewicz-cieśla, właściciel domu i mytyczny jakiś dyrektor skupiający koło siebie wszystkie zabiegi kobiet.

Poranek zaczął się dobrze, ale kończy katastrofą, bo artysta-skrzypek, zapatrzony w akompanjujący mu ideał, myli się i kompromituje pannę, która w uniesieniu rozpaczy daje mu publicznie odprawę.

Scena pożegnania kochanka mogłaby tem śmielej figurować w jakim dramacie, że artysta przebywa śmiertelną chorobę, i że w niej nikt go nie dogląda prócz skromnego cichego kopciuszka z domu, którego drzwi dla chorego zamknęły się z takim skandalem.

Końca łatwo się domyślić; artysta łączy się z kopciuszkiem, co nie obeszłoby zapewne dawnej jego bohdanki gdyby nie okoliczność, że w czasie choroby artysty grano w Wiedniu jego operę z powodzeniem, które mu odrazu sławę i guldeny przyniosło.

Około tych kilku osób, wplątanych w węzeł głównej intrygi, uwija się jeszcze kilka postaci, właściwie bez pożytku dla akcji, lecz gwoli powiększeniu na scenie ruchu, często zamięszania, mającego życia pozory.

Do takich należą np. krewna litwinka z dziećmi, figury dość już, zdaniem naszem, nadto na scenie wyzyskane, i niezbędny szafujący piorunami szlachcic ze wsi.

Wszystko to kręci się, plącze, budzi śmiech konceptami nie mającemi związku z akcją, która kończy się zwycięztwem skromności i pracy, a pognębieniem pychy i marnotrawstwa.

Oby to zwycięztwo w życiu tak łatwo przychodziło!

Niech nam autorka wskaże w rzeczywistości dyrektora, który oświadcza się o 14-letniego podlotka dla tego, że kotów nie pozwala męczyć; o takim dyrektorze warto wiedzieć, bo zapewne dla urzędników swoich nie gorszym jest niż dla zwierząt: pragnęlibyśmy również poznać zacnego cieślę, gotowego ożenić się z każdą kobietą, która chylące się drzewko do palika sznurkiem przywiąże: bodaj nam się też na kamieniu rodzili młodzieńcy, którym kilka filiżanek rosołu wystarcza do rozbudzenia w sercu miłosnych efektów.

Dla wszystkich—i dla autorki życzymy przy tym

nowym roku, aby świat, z którego czerpała, nie był światem fikcji.

Sztukę pani Mellerowej grano z wielką werwą i z humorem, który ją powinien utrzymać na repertuarze...

Trzęsienie ziemi.

Gazety odeskie podają dość ciekawe szczegóły o wstrząśnieniu ziemi w tem mieście.

Wstrząśnienie to zdarzyło się w dniu 25 grudnia, około godziny szóstej wieczorem.

Czuć było kilka uderzeń, trwających do10 sekund. Moc uderzeń była niejednakowa...

Osoby, znajdujące się w bibljotece publicznej na placu Sobornym, wybiegły na korytarz, ażeby sprawdzić, co się stało.

Mieszkańcy wyższego piętra tegoż domu czuli kołysanie podłogi, jak gdyby statku...

Meble w pokojach również kołysały się.

W wielu sklepach słychać było stuk od uderzania się butelek i słojów stojących na półkach.

W mieszkaniach pospadały ze ścian zwierciadła, obrazy, sprzęty.

W drukarni Nitschego zecerzy przerwać musieli robotę...

Czcionki podskakiwały w kasztach, kilka złożonych kolumn rozsypało się do szczętu, w innych zaś litery się pomieszały.

Wskutek wstrząśnień w wielu domach ukazały się mniej lub więcej znaczne rysy...

Przy rogu ulic Derybasowskiej i Polskiej w domu księżnej San-Lorenzo w jednem z mieszkań wypadł z łóżka śpiący na niem lokator.

W jednej z aptek powywracały się szafy z naczyniami i lekarstwami.

Szkoda jest tam bardzo znaczna.

Wreszcie w kilku miejscach pospadały szyldy i poobrywały się gzemsy.

Trwożliwi ulegli panicznemu przestrachowi.

Kilka kobiet zemdlało i rozchorowało się.

Nie są to wszystkie jeszcze wieści o trzęsieniu i jego skutkach, nowe wiadomości napływają wciąż dalej...

Z okolicy i stron dalszych również przychodzą wieści o rezultatach wstrząśnień ziemi...

W Tyraspolu czuć było wstrząśnienie faliste, idące z południa na wschód.

Słychać było przytem huk podziemny, podobny do oddalonego wycia wichru.

Ściany domów drżały, meble się kołysały.

W Kiszyniewie trzęsienie trwało około piętnastu sekund.

W wielu domach ukazały się znaczne rysy, gdzieniegdzie nawet grożące niebezpieczeństwem zabudowaniom.

Szczególniej silne było drugie uderzenie.

Sufity trzeszczały, lampy spadały ze stołów i ścian, naczynia rozbijały się w kawałki.

Mieszkańcy wpadli w paniczny przestrach.

Wybiegali oni w przerażeniu na ulicę, kobietom wypadały z rąk dzieci, wiele osób pochorowało się z przestrachu...

Z innych miejscowości Besarabji przybywają wiadomości o wstrząśnieniach, które miały mniej lub bardziej groźny skutek.

Szczególniej silnie czuć się ono dało i szczególniej wiele zrządziło szkód w mieście Bielcach.

Kilka zabudowań jest tam pono zrujnowanych.

W kilku miejscowościach wreszcie drewniane zabudowania wiejskie zostały zupełnie zwalone.

W Bałcie i w Sewerynówce (pow. odeski) czuć się dawały również wstrząśnienia, ale słabe.

Trwały one około dwóch minut.

Ludność wogóle pełna przerażenia. *j.*

— W celu przedsięwzięcia środków ku prędszemu uśmierzeniu księgosuszu na bydle rogatem, który pojawił się w gminie Łąck, Dobrzyków i Rzczawin-Kościelny, powiatu gostyńskiego, warszawski gubernator, na zasadzie Najwyżej zatwierdzonej 13 lipca 1876 r. uchwały Komitetu ministrów z d. 15 grudnia 1880 r., postanowił:

1) Wstrzymać w obrębach gmin: Łonck, Dobrzyków i Szczawin-Kościelny, powiatu gostyńskiego, przegon bydła rogatego z jednej miejscowości do drugiej aż do czasu zupełnego uśmierzenia w obrębach wymienionych trzech gmin zarazy księgosuszowej.

2) Wzbronić przegon bydła rogatego i przyjazd na wozach zaprzężonych wołami na targi i jarmarki w osadach i miasteczkach tak w obrębach powiatu gostyńskiego, jako też w powiatach przylegających: sochaczewskim, łowickim, kutnowskim i włocławskim do czasu zupełnego uśmierzenia księgosuszu w powiecie gostyńskim.

Winnych przekroczenia powyższego rozporządzenia pociągać do odpowiedzialności na zasadzie art. 112 o karach wymierzanych przez sędziów pokoju.

Powyższe rozporządzenie otrzymuje moc obowiązującą po upływie trzech dni od daty ogłoszenia go w „*Warszawckich Gubernialnych Wiadomościach*.“ Gubernator warszawski, świty Jego Cesarskiej Mości jenerał-major baron *Medem*.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

— *Praw. Wiestn.* podaje rozporządzenie rządowe co do pobierania opłaty procentowej od towarzystw udziałowych i akcyjnych w kraju zachodnim. Kwestja ta powierzoną została z powodu starań kilku towarzystw cukrowniczych w kraju południowo-zachodnim o zwolnienie od opłaty procentowej. P. minister, znajdując, że ustanowiona w roku 1863 opłata powinna być pobieraną tylko z majątków osób pochodzenia polskiego, zaś towarzystwa, jako jednostki fikcyjne, nie należą do żadnej narodowości i nie mogą być pociągane do uiszczania opłaty, wniósł do komitetu ministrów odpowiednie przedstawienie. Komitet na skutek przedstawienia zdecydował, że towarzystwa akcyjne lub udziałowe powinny być wolne od opłaty procentowej i tylko właściciele ziemi, na których się znajdują fabryki, mają opłacać ją w odpowiednim stosunku. Najjaśniejszy Pan decyzję tę komitetu ministrów zatwierdzić raczył.

— Wydobywanie spirytusu z kukurydzy, jak donoszą gazety petersburskie, zwróciło specjalną uwagę ministerstwa finansów.

— W *Zbiorze praw* znajdujemy najwyżej zatwierdzoną decyzję rady państwa, na mocy której płockie archiwum akt dawnych zostaje zniesione.

— Gazety donoszą, że do ministerjum oświecenia wniesiony został projekt ustawy szkoły technicznej w Wilnie; program szkoły odpowiada programowi wyższej szkoły rzemieślniczej w Łodzi.

— Kurator okręgu naukowego warszawskiego, pan Apuchtin, wizytował ostatnio gimnazja radomskie; pan kurator przybyć ma w tych dniach do Kielc.

— Słyszeliśmy iż p. Patylicyn, asystent chemji w petersburskim uniwersytecie, mianowany został profesorem na katedrze chemji ogólnej w instytucie puławskim (Nowej Aleksandrji).

— Z Radomia donoszą nam, iż w tych dniach zatwierdzoną została ustawa kasy pożyczkowo-wkładowej przemysłowców radomskich. Cała ustawa zredagowana umiejętnie i w duchu postępowym, powinna też wydać nietylko materjalne, ale nawet i moralne rezultaty. Wkładki od członków przyjmują się nawet bardzo małe, co da możność korzystania z dobrodziejstw stowarzyszenia nawet najbiedniejszym rzemieślnikom. Na pierwsze początki organizacyjne jest paręset rubli dawniej już zebranych z koncertu. Instytucyj podobnych, daj Boże jak najwięcej — sądzimy też, że inne miasta pójdą za dobrym przykładem, czego im z duszy życzymy.

— Wydane zostały przez władzę miejską nowe przepisy celem zapewnienia kasie miejskiej regularnego i dokładnego zboru podatków od właścicieli domów przypadających; nowe to rozporządzenie zaleca pp. komisarzom, kontrolerom i kasjerom kasy ekonomicznej oraz naczelnikom: wydziału kas i sekcji egzekucyjnej zaprowadzenie kontrol jaśniej niż dotychczasowe przedstawiających stan pomienionych podatków, niedoborów, oraz rozmaite inne środki, mające na celu przyśpieszenie i uregulowanie zboru podatków.

— Kuchnia tania przy ulicy Freta w ciągu roku 1880 wydała 113,511 obiadów, czyli w porównaniu z rokiem poprzednim o 45,425 więcej.

— W *Izraelicie* czytamy co następuje: „Znana z dobroczynności w gminie naszej pani Petronela Baumanowa otworzyła w r. 1879 we własnym swoim na ten cel zakupionym domu, przy ulicy Śliskiej, ochronę dla chłopców żydowskich, i takową własnym swym kosztem utrzymuje. Do ochrony tej uczęszcza stale 86 dzieci klasy ubogiej, pobierając naukę u dwóch nauczycieli. Obecnie, jak się dowiadujemy, szlachetna fundatorka z całą pieczołowitością czuwająca nad zakładem przez się do życia powołanym, zamierza zaprowadzić także w ochronie i naukę rzemiosł.“

— Z teatru i muzyki.

* Repertuar teatrów warszawskich na bieżący tydzień zapowiada co następuje:

Teatr wielki.

Poniedziałek: „Trubadur“ (opera włoska, abonament A nr 3); wtorek: „Trubadur“ (opera włoska, abonament B nr 3); środa: Przedstawienie zawieszone z powodu wigilji świąt Bożego Narodzenia (v. s.); czwartek: „Indje“; piątek: „Trubadur“ (opera włoska, abonament C nr 3); sobota: Opera włoska (abonament zawieszony); niedziela: „Kopciuszek“.

Teatr rozmaitości.

Poniedziałek: „Monjoye“ (występ panny Stachowiczówny); wtorek: „Jakże trudno dobrać do pary“, „Nad ranem“, tudzież: „Poranek muzyczny“; środa: Przedstawienie zawieszone z powodu wigilji i świąt Bożego Narodzenia (v. s.); czwartek: „Artykuł 264“; piątek: „Ubogi czy bogaty“, „Robotnicy“, tudzież: „Nr 36 i 37 przy ulicy Meslay“; sobota: „Nad ranem“, „Jakże trudno dobrać do pary“, tudzież: „Poranek muzyczny“; niedziela: „Posąg“, oraz „Z jakim się wdajesz, takim się sam stajesz“.

Teatr mały.

Poniedziałek: „Córka regimentu“, „Trzydzieści siedm sons pana Montaudonina“; środa: Przedstawienie zawieszone; czwartek: „Ojciec uwieńczonego“ (pierwszy raz); piątek: „Ojciec uwieńczonego“; sobota: „Córka regimentu“, tudzież: „Płaczka i śmieszek“ (wznowione); niedziela: „Ojciec uwieńczonego“.

* Podobno pierwsza „wielka“ maskarada odbędzie się w przyszłą niedzielę.

* Panna Stachowiczówna, „pierwsza naiwna“ teatru krakowskiego wystąpi dziś na scenie naszej w „Montjoye“.

Następnie debiutować ma jeszcze panna St. w „Safandulach“, „Panu Damazym“, w „Walce kobiet“ i „Ślubach panieńskich“.

* Podobno w krótkim czasie wystawioną być ma w teatrze małym „Czartowska ława“ p. Galasiewicza.

* Z powodu przeciągającej się choroby Żółkowskiego repertuar tego tygodnia ulegać będzie zmianom.

* Sarasate, „królem skrzypków“ zwany—zachowuje się też po królewsku...

Obiecawszy przed kilkoma tygodniami dać koncert na rzecz instytutu muzycznego warszawskiego, przybywa z Rygi do nas umyślnie i w niedzielę grać będzie na ten cel w sali ratuszowej!

Proponowano Sarasatemu inną marszrutę—wszakże nie zgodził się na nią i dąży do naszego miasta, „któremu—jak sam powiada—za tak gorące przyjęcie nigdy wdzięczen być nie przestanie“...

Po koncercie uda się Sarasate natychmiast za granicę.

Przy tej sposobności wspominamy, iż wiersz St. Grudzińskiego „Do Sarasatego“, drukowany w naszym *Kurjerze*, znalazł tłómacza niemieckiego w osobie jednego z redaktorów *Rigaer Zeitung*.

* Dzienniki włoskie i francuskie nader pochlebnie odzywają się o występach w Nicei rodaczki naszej panny Stolzman-Prylińskiej.

Panna Prylińska śpiewała partję Walentyny w „Hugonotach“ z wielkiem powodzeniem; krytyka przyznaje młodej artystce zalety niepospolitej muzykalności, łatwą wokalizację, głos pełny, silny, dźwięczny—i prawdziwą w śpiewie dramatyczność.

Sprawozdawcy spodziewali się wielkiego sukcesu panny Prylińskiej w „Normie“, jako w partji nader odpowiedniej naturze głosu i talentu śpiewaczki tak pięknie rozpoczynającej swój zawód.

— Nowe wydawnictwa.

W dniu wczorajszym ukazał się pierwszy numer pisma tygodniowego *Prawdy* pod redakcją dr. A Świętochowskiego.

Onegdaj wyszedł pierwszy numer *Gazety lekarskiej* w nowej formie i pod nową redakcją dra Wł. Gajkiewicza.

Jako wydawca podpisany jest dr St Kondratowicz.

Wreszcie *Wiadomości farmaceutyczne* zwiększają objętość i rozszerzają dział bieżący.

Nadto redakcja tego pisma zamierza z czasem wydawać *Bibljotekę umiejętności farmaceutycznych*.

Pierwszem dziełem które da początek temu przedsięwzięciu, będzie „Podręcznik chemicznej analizy miarowej, zastosowanej do użytku chemików, lekarzy i farmaceutów“, o opracowanie którego redakcja *Wiadomości* uprosiła p. Br. Pawlewskiego, asystenta przy katedrze chemji w uniwersytecie warszawskim.

— Echa z prowincji.

* W Zwierzyńcu, w lubelskiem, własność ordynata hr. Zamoyskiego, otwarto nowy browar, którego piwo według zdania specjalistów wytrzymać może konkurencję z pilznerskiem.

* Straż ochotnicza ogniowa w m. Łomży ukończyła pierwszy rok swej pożytecznej działalności, która coraz pomyślniej się rozwija.

Ogłoszone w tych dniach 1-sze sprawozdanie wykazuje członków rzeczywistych 196 — członków honorowych 146 — dochodu rs. 1833 kop. 37 — wydatków zaś rs. 1687 kop. 88.

* Z Kalisza piszą do nas:

„Znów zgasł jeden z ludzi, co pozostawiają społeczeństwu po sobie moralny spadek...

Zasłużonym tym człowiekiem był *Franciszek Tournelle*, znany w mieście naszem budowniczy.

Urodzony 1818 r. w Kaliszu, przyjął tam pierwsze nauki w szkole kadetów, która w swoim czasie na

polu wychowawczem poważnie się odznaczyła; przybywszy do Warszawy, pracował pod kierunkiem Henryka Marconiego i słuchał jednocześnie kursów technicznych, istniejących wówczas przy komisji spraw wewnętrznych.

Tournelle miał wrodzony zmysł piękna i zamiłowanie w sztuce; nauka też pod sterem zdolnego architekta rozwinęła w nim smak i zdolności.

Osiadłszy jako budowniczy powiatowy w Włocławku, pozostawił tam po sobie liczne ślady pracy i talentu, pomiędzy niemi uwagę zwraca piękna synagoga o lekkich kształtach i samodzielnym odznaczająca się pomysłem.

Powołany do Kalisza jako budowniczy gubernjalny odnowił kilka świątyń i gmachów publicznych.

Uzyskawszy to samo stanowisko w Warszawie, Tournelle prawie do każdej ważniejszej budowli rękę przyłożył, jeżeli nie czynnie, to radą umiejętną.

Z jego rysunków technicznych zasługuje na uwagę projekt kopuły na kościele WW. Świętych na Grzybowie.

Przyjmował udział w komitetach rozmaitych robót publicznych i oceniania prac konkursowych.

Podczas kilkorazowych wycieczek za granicę studjował kwestje techniczne; badał specjalnie zakłady obłąkanych i położył niepospolitą zasługę w przeprowadzeniu budowy szpitala w Grochowie, której brak środków materjalnych nie pozwolił mu widzieć wykończonej.

Tournelle zmarł 27 z. m. w naszem mieście, gdzie bawił dla spoczynku, jako emeryt po długiej i zasłużonej pracy.

Kto znał bliżej nieboszczyka, wie dobrze, ile czynił dla drugich; były to ciche zasługi, świadczące o jego szlachetnych skłonnościach.

Tournelle żonaty był z Fillebornówną, która kilku laty śmiercią uprzedziła go.

Zmarli bezdzietnie.

Spodziewać się należy, iż pogrzeb jutrzejszy zgromadzi liczny orszak około trumny zmarłego, którego zwłoki przewiezione będą do Warszawy z Kalisza.

* Nowa gospoda chrześcijańska.

W krasnostawskiem, jak podaje organ lubelski, projektowanem jest podobno założenie gospody chrześcijańskiej na wzór istniejących już w kilku miejscowościach kraju".

Przyklaskujemy najszczerzej pięknej tej myśli, która, oby znalazła naśladownictwo i wszędzie indziej!

— Zajście w Szczebrzeszynie.

Do Zamościa prowadzono jak donosi *Gazeta lubelska*, z więzienia janowskiego, czterech więźniów: Knysza, Misiurę, Tkaczyka i Janiuka.

W Zamościu miała być sądzoną sprawa ich o rozbój.

Więźniów konwojowali dwaj stróże i dwaj strażnicy ziemscy.

Przybywszy po drodze do Szczebrzeszyna około 11 w nocy, więźniowie wraz z konwojującymi ich stróżami zatrzymali się na odpoczynek w szynku.

Tu było więźniom tak dobrze, iż w żaden sposób nie chcieli iść dalej.

Na pomoc konwojowi przybył miejscowy starszy strażnik Nakonieczny wraz z dwoma innymi strażnikami.

Nakonieczny spostrzegłszy, że Janiuk żąda jeszcze wódki i daje szynkarce rubla, zabronił jej dawać cokolwiek więźniom.

Wówczas J. rzucił się nań i zaczął go bić po głowie...

Zawrzała bójka pomiędzy więźniami a ich stróżami, która ukończyła się dopiero wtedy, gdy na pomoc ostatnim przybyło kilkunastu kozaków, kwaterujących w Szczebrzeszynie.

Wówczas zdołano dopiero wyprowadzić więźniów z szynku.

Przed magistratem miała miejsce nowa scena.

Więźniowie w żaden sposób nie chcieli wejść do aresztu, stawiając czynny opór i miotając obelgi na burmistrza.

Ten ostatni musiał wreszcie wezwać pomocy dežurnego oficera.

Skoro ten przybył z 16 żołnierzami, więźniowie weszli do aresztu, lecz tam nie przestawali hałasu i krzyków.

Pragnąc ich uspokoić, oficer wszedł do izby, spotkała go tu przecież niemiła niespodzianka.

Janiuk pochwycił za garnek z wodą i rzucił nim w porucznika...

Oficer zdołał się, na szczęście, zasłonić od ciosu.

Sprawa oddana na drogę sądową.

— Wykrycie sprawców rabunku...

Czytelnicy przypominają sobie pomieszczony w naszem piśmie opis gwałtownego rabunku, dokonanego na dwóch kupcach jadących z Żelowa do Łodzi.

Sześciu sprawców rabunku zostało wykrytych i ujętych.

Dwaj z nich są to mieszkańcy Żelowa, czterej— włościanie z okolicy.

Wykrycie nastąpiło podczas sprzedaży zrabowanego towaru.

Kolonista, któremu zrobiono propozycję nabycia towaru, dał o tem znać wójtowi gminy.

Śledztwo sądowe wykryło wszystkich sprawców.

Towar w połowie dopiero został odzyskany.

Ofiary napadu znajdują się już poza obrębem niebezpieczeństwa.

Donosi o tem *Tydzień*.

— Okrucieństwo.

Dochodzi nas wieść, iż pod Iwangrodem dokonanem zostało straszliwe morderstwo.

Nieznani jacyś złoczyńcy, napadłszy w nocy starozakonnego ze wsi Gołębin, broniącemu się ucięli głowę kosą...

Drugą równie potworną zbrodnię miano spełnić w tych okolicach.

Jak niesie pogłoska, dwóch łotrów, spotkawszy samotnie idącą dziewczynę, usiłowało ją zniesławić, a gdy ta przed hańbą się broniła, pierś jej rozpruli...

— Wypadki.

* Wczoraj około godziny $10\frac{1}{2}$ wieczorem na ulicy Żelaznej w dorożce nr 695 zmarł nagle z niewiadomej przyczyny p. Teofil P.

Ciało zabezpieczono w jego własnem mieszkaniu, a śledztwo dla wykrycia przyczyny śmierci zarządzonem zostało.

* Do szpitalu praskiego przywieziono onegdaj ze wsi Targówka chorą kobietę Franciszkę G., która w kilka godzin po przywiezieniu zmarła.

* Na ulicy Twardej w domu pod nr 1 na Zeldę W. napadły dwa duże psy.

Biedna kobieta, uciekając, upadła i złamała lewą nogę.

Właściciel psów pociągnięty został do odpowiedzialności.

* W sieni domu nr 1a przy ul. Siennej znaleziono onegdaj podrzucone dziecię płci żeńskiej kilkotygodniowe.

Wczoraj zaś znaleziono podrzuconego kilkodniowego chłopca w korytarzu domu nr 28 na Nowolipiu.

* W domu nr 6 przy ulicy Wiślanej wściekły pies pokąsał czworo ludzi.

Tenże sam pies, którego zabić zdołano, pokąsał także dwa inne psy, z których jeden uciekł, drugi wzięty został pod nadzór.

* Powożący ciężkim wozem Gecel R., przejeżdżając szybko przez Nowy-Świat, najechał na przechodzącego Jana P., 20-letniego młodego człowieka.

Koła wozu przeszły nieszczęśliwemu przez obie nogi.

Odniósł on także ciężkie uszkodzenia na ciele skutkiem uderzenia i upadku na bruk.

W groźnym stanie odwieziono go do szpitala Dzieciątka Jezus.

* Dorożkarz nr 49 w alejach Ujazdowskich najechał na powóz prywatny i mocno go uszkodził.

Nikt z ludzi szwanku nie poniósł.

* Na ulicy Wierzbowej, naprost Trębackiej, nocy wczorajszej pękła rura wodociągowa.

Woda zalała ulicę.

* Około godziny $6\frac{1}{4}$ rano, pod nr 8 przy ulicy Smoczej, zapaliły się sadze.

Ugasili ogień mieszkańcy przy pomocy policji.

* Z powodu różnych przeszkód w ruchu pociągów na drodze żelaznej warszawsko-petersburskiej, pociąg, który przyjść był powinien o $7\frac{1}{2}$ rano wczoraj, spóźnił się o całą godzinę.

* Kradzieże.

W domu pod nr 19 na Nowolipiu, u W. K., z niezamkniętej kuchni skradziono futro wartości 100 rubli.

Na Nowolipiu, u B. P., z pod poduszki skradziono znaczniejszą sumę.

Podejrzany o kradzież zbiegł.

Na Lesznie schwytano dwóch rzezimieszków, którzy w domu pod nrem 45 okradli Józefa Z.

Rzeczy odebrano.

Również na Lesznie, w domu pod nrem 12, u pana S. K., skradziono dwie pary lichtarzy srebrnych.

— 1881.

Liczba roku bieżącego 1881—jak już wspominaliśmy—posiada tę właściwość, że z którejkolwiek strony czytana, choćby nawet odwrócona, zachowuje zawsze jednakową wartość.

Jest to wypadek nadzwyczaj rzadki, powtórzy się zaś dopiero w r. 8888, zatem za 7007 lat.

Ostatni raz taka gra liczb zdarzyła się w r. 1111, zatem przed 707 laty; dawniej jeszcze w r. 1001.

W pierwszym tysiącu lat zdarzały się takie kombinacje częściej, ponieważ w owych latach powtarzały się często cyfry 0, 1 i 8 obok siebie, które we wszelkich pozycjach, zestawione w najrozmaitszy sposób, zatrzymują tę samą wartość, i kwalifikują się do takich samych kombinacyj, jak rok 1881.

Liczba tego roku ma jednakże inne jeszcze właściwości, które nas uprawniają do nazwania jej rokiem „9."

Naprzód bowiem otrzymujemy przez dodanie $1+8=9$, $8+1=9$; $1+8+8+1=18$, t. j. $1+8=9$, podczas gdy 18 jest iloczynem z $2+9$; dalej $18+81=99$ (znowu cyfra 9 dwa razy).

Odciągnąwszy: 81—18, otrzymujemy 63; obie cyfry dodane dają znowu 9; na iloczyn zaś składają się również dwa czynniki, z których jeden jest 9, mianowicie 7×9.

Taką samą osobliwość liczbową pod względem 9 przedstawiał rok 1863.

Tu dochodziła jeszcze ta okoliczność, że z pomnożenia czterech cyfr $1\times8\times6\times3$ wypada 144, a te trzy cyfry dodane dają znowu 9, — podzieliwszy zaś 1863 przez 9, otrzymujemy 207, te zaś trzy cyfry dodane dają również 9.

— Zmyślność zwierzęcia.

O przywiązaniu psów do ludzi i innych zwierząt, a mianowicie o przyjaźni ich dla koni, wiele już pisano i mówiono...

Nie możemy się jednak wstrzymać od powtórzenia faktu opowiedzianego przez jednego z przybyłych z dalekiego wschodu rodaków naszych.

Opowiadający wraz z towarzyszem swoim kupił konia, z koniem nabyć trzeba było i jego serdeczną przyjaciółkę suczkę z rodzaju kundlów najzwyklejszego gatunku.

Suczka owa tak była zmyślną, że w razie gdy dostawała chleba kawałek, a jeść się jej nie chciało, zakopywała kawałek ów do ziemi, zostawiając go sobie na czas głodu!

Chlebem swoim dzieliła się z koniem tak, że jeden kawałek odkładała sobie na bok, drugi lekko w pysk czek biorąc podawała swemu przyjacielowi.

W drogę je dzili razem!...

Na stacjach i odpoczynkach przywiązana psina lizała koniowi nogi, chcąc mu ulżyć w jego trudach, nad któremi się litowała.

— Książę-lekarz.

Brat cesarzowej austryjackiej ks. Karol Teodor Bawarski należy, jak wiadomo, do celniejszych operatorów w świecie lekarskim.

Z zamiłowania poświęcił się on medycynie i jest doktorem, używającym zasłużonej i pochlebnej opinji wybornego specjalisty.

Książę-doktor bawi obecnie w gościnie u swego koronowanego szwagra w Wiedniu, ale że natura wilka ciągnie do lasu, a lekarza do chorych, więc gość cesarski często z Burgu wymyka się do wiedeńskich szpitali, szczególniej, gdy ma być jakaś ważniejsza operacja robioną.

Kilka razy udało się księciu bardzo szczęśliwie wyręczyć kolegów po lancecie w klinice chirurgicznej.

W zeszłym tygodniu jeden z profesorów i lekarzy ordynujących w głównym szpitalu wiedeńskim kazał w nocy zbudzić księcia i uwiadomić go, że odbyć się ma nader ciekawa operacja cesarskiego cięcia na jednej z pacjentek.

Książę natychmiast, wyrwany ze snu, ubrał się naprędce i pośpieszył do kliniki, aby asystować koledze.

Odbyło się tedy wszystko „po cesarsku", bo przy „cesarskiem cięciu" cesarski szwagier dopomagał.

Operacja udała się nadspodziewanie szczęśliwie.

Dla pewnych panów Eskulapów, którzy „ważą" wstrzymywać się z bólami, aż pan doktór „wyjść zechce", — gotowość ks. Karola Bawarskiego powinnaby być zawstydzającym przykładem.

— Przyjemności tureckiego urzędnika.

Vicegubernator Kastorji (w Macedonji), Salih-bey, w czasie swej podróży inspekcyjnej, odbywanej w miesiącu listopadzie z dwoma sekretarzami, napadnięty został przez bandę opryszków i uprowadzony w góry.

Ponieważ na wydanie jeńców nałożony został okup w sumie około miljona franków, której to sumy ani krewni ani też nawet rząd turecki złożyć nie jest w stanie, przeto zarówno pan vicegubernator, jak i jego towarzysze znajdują się jeszcze dotąd w mocy rozbójników!

— Znakologja.

W tych dniach zdarzyło nam się czytać na jednym z domów następującą kartę:

„Do wynajęcia
Stajnia dla przejezdnych."

— Po włoskiej operze...

— Jednak, wiesz, język włoski jest trudny do zrozumienia; ja, naprzykład, zrozumiałem z dzisiejszej opery bardzo niewiele...

— A ja wszystko... naprzykład ta arja: „Cha — cha — cha"... zupełnie jak po polsku!

W miejsce powinszowań noworocznych złożył w redakcji *Kurjera Warszawskiego*:

Do uznania redakcji:

Filip Daszkiewicz Borknowski rs. 1, Maurycy Mamroth rs 5, Roman Frankowski rs. 3, Józef i Sabina Wilortowie rs. 2, S. W. M. rs. 3, bezimiennie rs. 3, Władysław Frankenstein inżenier rs. 1, Stefan Zieliński inżenier rs. 1, Mikołaj i Henryjetta Braumanowie rs. 5. Karol Biehler z żoną rs. 5.

Dla biura nędzy wyjątkowej:

A. Englert z córką rs. 1 kop. 50, Józef i Emilja Brzezińscy rs. 5, Adolf Wentzl z żoną rs. 5, F. Grabowska rs. 3, dr K. Benni rs. 5, Bronisława Łączyńska rs. 3.

Na wpisy dla uczniów:

Stanisław Hirszfeld rs. 3, Władysław Nawca rs. 3

Dla kasy wsparcia lekarzy:

Dr Anna Tomaszewiczównn rs. 3, dr Leon Landet rs 2, dr Frankenstein rs. 2, dr Hubert Krasiński rs. 5.

Dla warsz. Tow. dobr.:

Juljan i Joanna Wertheimowie rs. 5.

Dla kasy podupadłych artystów:

Karol i Wanda Aquilinowie rs. 6.

Na pomnik Hoffmanowej:

Aleksander Radwan rs. 6.

Na dom sierot gminy ewang.:

Wil. i H. André.

— Pugilares znaleziony z rewersem na 2000 rs. i innemi notatkami za udowodnieniem odebrać można w redakcji *Kurjera Warszawskiego.*

— Dziś rano około godziny jedenastej w sklepie p. Makowskiego na placu Teatralnym zginęła portmonetka z cyframi *A. Z.* i z koroną. Wewnątrz znajdował się rs. 1. Poszkodowana uprasza ze względu, iż portmonetka ta stanowi drogą pamiatkę rodzinną o odniesienie jej do redakcji, za grubem wynagrodzeniem.

— Prokurator izby sądowej moskiewskiej, rz. r. st. hrabia Kapnist, mianowany został kuratorem okręgu naukowego moskiewskiego.

Nekrologja.

† Ś. p. Oskar **Winkler,** urzędnik drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej w Skierniewicach, opatrzony św. Sakramentami, po długiej i ciężkiej chorobie, w dniu 1 b. m. przeniósł się do wieczności, przeżywszy lat 39. W głębokim smutku pozostała żona wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego na wyprowadzenie zwłok z domu do dworca kolei w Skierniewicach w dniu 4 b. m., we wtorek, o godzinie **2-ej** po południu, oraz na przewiezienie zwłok z dworca kolei wiedeńskiej w Warszawie w dniu 5 stycznia, we środę, o godzinia **10 i pół** zrana, na cmentarz powązkowski. —17—

† Dnia 4 stycznia, w kościele św. Józefa na Krakowskiem Przedmieściu, obok skweru, o godzinie **10-tej** zrana, odbędzie się nabożeństwo za duszę ś. p. Ludwika **Kraków,** na które pozostała wdowa z dziećmi i wnukami zaprasza życzliwych, znajomych i przyjaciół. —16—

† Ś. p. Karolina **Jache,** po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, zasnęła w Bogu. Nabożeństwo za jej duszę odbędzie się dnia 5 b. m., we środę, o godzinie **10-tej** zrana, w kościele górnym św. Krzyża, a wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła, w tymże dniu, o godzinie **3-ej** po południu, na które pozostała rodzina zaprasza. —20—

† Szanownym i życzliwym osobom, które raczyły zebrać się na odprowadzenie drogich nam szczątek naszej córki Marjanny, w dniu 30 b. m., oraz szanownemu duchowieństwu z kościoła św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, także i artystom za odśpiewanie żałobnego hymnu przy grobie, składamy najserdeczniejsze podziękowanie.

Aleksander i Franciszka Grantz wraz z córkami, zięciem i wnuczkami.

—30860—

† Wszystkim życzliwym, którzy w piątek, dnia 31 grudnia, zwłoki ś. p. żony mojej Tekli z Ryksów raczyli odprowadzić na cmentarz powązkowski serdeczne składam podziękowanie

—30896— *Walenty Dzięciołowski z dziećmi.*

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 1-go stycznia.—Rząd francuski polecił wykupić wszystkie tunetańskie papiery państwowe na giełdach europejskich.

× **Paryż** 1-go stycznia. — W tutejszych kołach giełdowych utrzymują z pewnością, iż pożyczka grecka przeprowadzoną zostanie przez znaczniejsze firmy bankierskie stojące w bliższych stosunkach z Gambettą.

× **Paryż** 1-go stycznia. — Wszyscy ministrowie według dawnego zwyczaju przyjmowali wczoraj urzędników.

× **Paryż** 1-go stycznia.—*Journal officiel* pomieszcza dekret ministra sztuk pięknych Juljusza Ferry, powołujący wszystkich francuskich malarzy, rzeźbiarzy, sztycharzy i architektów, którzy już raz wystawili w salonie, na dzień 12 stycznia dla wybrania wydziału z 90 członków; wydział ten w porozumieniu z zarządem sztuk pięknych ułoży warunki wystawy na rok 1881.

× **Cannes** 1-go stycznia.—W dniu onegdajszym przybyli tu król i królowa wirtembersey.

× **Rzym** 1-go stycznia. — Projekt ustawy o rozwodzie przedłożony zostanie przez ministra Villę zaraz po otwarciu izb.

× **Rzym** 1-go stycznia.—Wczoraj w południe król i królowa przyjmowali ciało dyplomatyczne, składające życzenia noworoczne.

× **Londyn** 1-go stycznia.— Rząd postanowił wbrew dotychczasowym zwyczajom nie powoływać w roku 1881 milicji irlandzkiej.

× **Londyn** 1-go stycznia. — Courtnay mianowany został podsekretarzem stanu w departamencie ministerjum spraw wewnętrznych.

× **Bruksella** 1-go stycznia. — Senat przyjął ustawą, oznaczającą kontyngens wojska na rok 1881 na 100,000 ludzi (rezerwę na 30,000 ludzi i gwardję obywatelską na 25,000 ludzi).

× **Bremen** 1-go stycznia.— Na linji drogi żelaznej Bremen-Geestemünde (Bremerhaven) wskutek powodzi musiano przerwać komunikację.

× **Berlin** 1-go stycznia. — Onegdaj odbył się tu wielki meeting antisemicki, w którym uczestniczyło około sześciu tysięcy osób. Wypowiedzianych zostało kilka gwałtownych mów. Na ulicy dla utrzymania porządku postawiono 200 policjantów.

× **Praga** 1-go stycznia —*Prager Tagblatt* donosi, iż w dniu 1 marca w apartamentach następcy tronu w Hradzynie odbędzie się wielkie *soirée* dworskie dla szlachty czeskiej; przy okazji tej damy i panowie przedstawieni zostaną małżonce następcy tronu.

× **Kraków** 1-go stycznia. — Prezydent miasta dr Zyblikiewicz otrzymał krzyż komandorski orderu Franciszka-Józefa.

× **Lwów** 1-go stycznia.—Po otwarciu rady państwa roztrząsaną będzie w klubie polskim kwestja przeniesienia zarządu centralnego galicyjskich kolei żelaznych z Wiednia do Lwowa w przedmiocie tym nadesłano do rady państwa mnóstwo petycyj.

× **Bukareszt** 1-go stycznia. — Izba przyjęła ustawę, na mocy której zniesiony został 15-procentowy dodatek na biletach kolei żelaznych.

× **Petersburg** 1-go stycznia.—*Nowosti* donoszą, iż sprawcy zamachu na Bratiana są rosjanami.

× **Petersburg** 1-go stycznia.—*Gołos* donosi, iż rząd chiński skłonny jest do otwarcia handlowi rosyjskiemu wszystkich bez wyjątku prowincyj cesarstwa.

× **Petersburg** 1-go stycznia. — Według *Ajencji Havasa,* rokowania rządu rosyjskiego z posłem chińskim markizem Tseng doprowadzone zostały do końca i obecnie oczekują tylko na decyzję rządu chińskiego.

Telegram własny „Kurjera Warszawskiego."

Lwów 3-go. — Rafinerja spirytutu Juljusza Mikolascha zbankrutowała; passywa wynoszą 800 tysięcy guldenów.

Przegląd polityczny.

Nie można było znaleść trafniejszego określenia ze względów politycznych dla roku ubiegłego, jak owa charakterystyka *Pressy,* która go nazywa „rokiem pokojowym na stopie wojennej." Horyzont polityczny (że użyjemy tu utartego wyrażenia) chmurzył się bezustannie a ostatnie babie lato omal nie wstrząsnęło pokoju europejskiego nową burzą i tylko zręcznie utrzymana solidarność i równowaga dyplomacji europejskiej zdołała powstrzymać katastrofę do czasu. Powiadamy: powstrzymać, bo mimo wszystkie przepowiednie i kombinacje optymistyczne zdaje się nam, iż rok nowy będzie musiał rozciąć gordyjski węzeł orężem, skoro dotąd wszelkie usiłowania rozplątania go pozostały bez skutku. Nie można przeto roku zeszłego nazwać rokiem pokojowym w właściwem tego wyrazu znaczeniu; trzeba mu tylko przyznać to, iż wojna w nim się nie rozpoczęła faktycznie, ale została prawie przygotowaną.

Jakie będą dalsze losy kwestji pokojowej, ile wpływu wywrzeć i utrzymać zdoła stronnictwo konserwatywnej polityki w Europie, obaczymy niebawem.

Prassa zagraniczna, mianowicie: wiedeńska, berlińska i paryzka, dzieli się pod względem zapatrywań na dzisiejszą sytuację na dwa odrębne obozy; jeden, któremu przewodniczy francuski *Temps,* a sekunduje organ ks. Bismarcka *Nord. Allg. Ztg* w Berlinie, głosi nadzieje pokojowe, drugi zaś z wiedeńską *Pressą* na czele przepowiada pessymistycznie wojnę i zaburzenia. W Berlinie odezwały się głosy, iż rosyjska dyplomacja usiłowała poróżnić rząd austryjacki z niemieckim, a to za pomocą sądu polubownego.

Ks. Bismarck bowiem z wielu względów miał być temu sądowi nieprzychylnym (co prawda, nie słyszeliśmy o tem dawniej), zaś Austrja w interesie własnym popierać chciała projekt p. Gambetty w rozwiązaniu kwestji helleńskiej. W samej rzeczy, powiada *Presse,* w trakcie rokowań dyplomatycznych pomiędzy mocarstwami była chwila, w której wyżej wspomniana ewentualność groziła stosunkom austroniemieckim, ale w końcu spekulacje rosyjskie celu nie dopięły i odtąd dyplomacja petersburska zwrócić się miała ku rządowi greckiemu, zachęcając go do odrzucenia projektu rozjemczego a wytrwania w postanowieniach wojennych.

To gołosłowne oskarżenie Rosji ze strony wiedeńskiego dziennika zmuszeni jesteśmy zanotować bez komentarzy i opinji własnej, gdyż tak, jak się dziś jeszcze sytuacja na Wschodzie przedstawia, trudno wyrokować w kwestjach jaśniejszej i szczegółowej znajomości stosunków wymagających.

Dotąd przecież nie wiemy jeszcze na pewno, jak i co postanowiły rządy: turecki i grecki odpowiedzieć na propozycję mocarstw traktatowych w przedmiocie sądu polubownego. Pogłoski wręcz zaprzeczają sobie i gdy raz telegramy z Aten utrzymują, że król chce przystać na sąd rozjemczy, skutkiem czego gabinet Komundurusa podaje się do dymisji i postanowił ustąpić miejsca gabinetowi Trikupisa, — drugi raz depesza potwierdza dawniejsze doniesienie o wojowniczym duchu rządu ateńskiego i o odrzuceniu wszelkich pokojowych układów, nie opartych na gruncie uchwał konferencyjnych. Pewnych, stanowczych i wiarogodnych wiadomości brak do tej chwili równie z Aten, jak i z Konstantynopola; tu i tam gotują się wszelako do akcji zbrojnej.

Jako wskazówkę usposobienia greckiego służyć może telegram z Londynu następującej treści: „Prezes rady miejskiej w Atenach nadesłał lordowi-majorowi wiadomość, iż w chwili, gdy cała Grecja znajduje się pod bronią, może podzielić się z radosną nowiną, iż posąg zwycięzkiej Minerwy, arcydzieło Fidjasza, w całości odnalezionym został." Rozumie się, iż helleńczycy uważać to będą za dobry *omen* i za zachętę do wytrwania w wojennym animuszu. Czy tylko zwycięzka Minerwa posągowo piękna, ale i marmurowo zimna i martwa nie będzie przypadkiem symbolem owej dyplomacji zachodniej, która rządowi greckiemu po cichu doradzała z dwojga złego wybrać ryzykowniejszą wojnę, to dopiero przyszłość okaże.

Z Berlina, jakby lekkie ostrzeżenia i wskazóweczki na przyszłość, nadchodzą wiadomości o armji, zbrojeniu się, nowych fortyfikacjach i budżecie wojennym i *come sempre* pobrząkiwaniach junkierską szablą. *National Ztg.* wystąpiła wprost przeciw Francji, zarzucając jej, iż zmusza Niemcy do ciągłych wydatków na mobilizację dla utrzymania równowagi z republiką, która około milliarda franków przeznaczyła na cele wojenne. W r. 1874 budżet wojenny w Niemczech wynosił 300 miljonów marek, w 1880 urósł do 360, w tym roku trzeba go było znowu podwyższyć. W takich warunkach nie powinno dziwić nikogo, że Stany zjednoczone Ameryki, których długi stale się zmniejszają pod względem handlowym Europę prześcigają. *National Ztg.* żąda od Francji dla dobra całej Europy polityki pokojowej; dzisiejsza polityka, zagrażająca przyszłości tamuje wszelki postęp i wywołuje nad wyraz ciężką i trudną rywalizację.

Dziwna rzecz, że dzienniki niemieckie uskarżają się teraz na to, co właściwie ks. kanclerz wprowadził na porządek dzienny, oparłszy na militaryzmie całą powagę państwa i dyplomacji Niemiec.

W Paryżu głośniej niż zwyczajnie odezwały się z okazji Bożego Narodzenia sympatje dla Alzacji i Lotaryngji, które zwrócą uwagę, czują należy w Berlinie i Strasburgu.

Z Nowym rokiem urzędować zaczęła w Berlinie komisja obrony krajowej, pod przewodnictwem samego następcy tronu. Komisja ta składać się będzie z każdorazowego szefa sztabu jeneralnego, z inspektora artylerji, z dyrektora wszystkich departamentów wojennych i zajmować się ma nieustannie sprawami fortyfikacyj w kraju i u jego granic. Charakterystycznem jest to, że na pierwszym planie stoją fortyfikacje u wschodniej granicy francuskiej.

Francja w ostatnich czasach zrobiła ogromne postępy i wysiłki w celach fortyfikacyjnych. Verdun, Toul, Espinal i Belfort zamieniły się w twierdze pierwszego rzędu, poza któremi roztacza się druga jeszcze i trzecia linja obronna przed Paryżem. Musiano w Niemczech zauważyć te rezultaty dziesięcioletniej pracy i odpowiednio zająć się ze swej strony ich zrównoważeniem, zwłaszcza gdy polityka odwetu coraz wyraźniej przez p. Gambettę została akcentowaną.

Kwestja anti-semicka nie schodzi z porządku dziennego; w Berlinie przed nowym rokiem odbyło się znowu wielkie zgromadzenie ludowe, w którem przyjęło udział około 6,000 osób, radzących przeciw żydom. Władze policyjne musiały w dzień św. Sylwestra powziąć szczególniejsze środki bezpieczeństwa publicznego na wszystkich ulicach, placach i w lokalach restauracyjnych stolicy, w przewidywaniu rozruchów.

Telegramy.

(Ajencji telegraficznej Rudolfa Okręta.)

Londyn 31 grudnia.— Urzędowa depesza z Pietermaritzburga pod datą wczorajszą: Słychać że boerowie zajęli Pretorję. Wojska angielskie cofnęły się do fortu.

Konstantynopol 31-go.— Porta wystosowała okólnik do swych reprezentantów za granicą z oświadczeniem, że odrzuca projekt sądu polubownego, nie stawiając żadnych innych wniosków.

Londyn 1-go.— Rada ministerjalna odbywać się będzie aż do otwarcia parlamentu. Wczoraj postanowiono przedstawić izbie bil agrarny irlandzki i środki represyjne, niezależnie jedno od drugiego. Te ostatnie jednak mają być uchwalone przed zawotowaniem bilu.—Kilka dzienników prowincjonalnych domaga się zniesienia aneksji Transvaalu.

Bukareszt 1-go.— Armja ramuńska ma być zreorganizowana. Armja podzieloną będzie wskutek utworzenia nowych pułków na 4 korpusy, 8 dywizyji terytorjalnych i 16 brygad.

— Zadziwiająco skuteczne działanie smoły na organa oddechowe i błonę śluzową wogóle wywołało liczne doświadczenia, skutkiem których powstałe przekonanie, że jednym z najlepszych środków leczenia astmy są *kapsułki Guyot'a ze smoły*, dlatego też liczne środki leczenia astmy uznane za bezskuteczne, słusznie poszły w zapomnienie. W wielu przypadkach, dwie albo trzy kapsułki, zażyte przed jedzeniem, sprawiają ulgę w bardzo krótkim czasie. Należy jednak dodać, że przy zadawnionych cierpieniach dłuższej kuracji oddać się trzeba. Zresztą sami chorzy, czując prędką ulgę przedłużają używanie kapsułek Guyot'a, aż do zupełnego wyzdrowienia. Kuracja ta zupełnie nie jest kosztowną, gdyż wynosi zaledwie 4-ry do 5-ciu kopiejek dziennie.

Dowiedziawszy się ze źródła wiarogodnego, że wielu osobom dotkniętym katarem, zapaleniem dychawek lub suchotami, żądającym w niektórych aptekach kapsułek ze smoły, sprzedano kapsułki nie pochodzące z naszego laboratorjum, czujemy się zatem w obowiązku przypomnieć chorym, że nie wszystkie gatunki smoły posiadają jednakowy skład, i z tego powodu skutek jej działania nie jest tenże sam.

Nie chcąc brać na nas odpowiedzialności, nie z naszej winy pochodzącej, oznajmiamy, że poręczamy gatunek i skutktem tego skuteczność tylko prawdziwych kapsułek ze smoły Guyot'a, podpis którego znajduje się na etykiecie flakona wydrukowany w trzech kolorach. —28058—2—0—

— Nasz artysta baletu, p. **Jan Popiel**, został zaproszony do m. Rygi i udaje się tam w celu udzielania lekcyj tańca. —30874—1—1—

HERBATA
firmy
Olga Koreszczenko.
Ulica hr. Kotzebue (róg Wierzbowej) **dom hr. Krasińskiego.** —30891—1—10—

Uznana za jedyną z najlepszych HERBATA
firmy
D. i A. Rastorgujew.
Ulica hr. Kotzebue (róg Wierzbowej) **dom hr. Krasińskiego.** —30890—1—10—

Nr 22. Kantor Grzybowska Nr 22.
SKŁAD GŁÓWNY
WĘGLA KAMIENNEGO I KOKSU
firmy **„BEER FEIN".**
Ceny niskie. — Odstawa śpieszna.
Nr 6. Okopowa (przy kolei) **Nr 6.**
—28297—9—24—

Ceny niskie — Odstawa śpieszna.

— ***Tom pierwszy*** encyklopedji p. t. ***Słownik geograficzny*** Królestwa Polskiego i innych krajów przyległych, zawierający opis miejscowości od ***Aa*** do ***Dereneczna***, wyszedł z pod prasy i kosztuje dla prenumeratorów *Wędrowca* rs. ***sześć***, w oprawie ozdobnej rs. ***siedm*** (tom ma 960 stronnic wielkiej 8-ki). Osoby nieprenumerujące *Wędrowca* płacą o rs. 1 kop. 80 więcej za tom. Za przesyłkę pocztą dopłaca się rs. 1 kop. 20. *Wędrowiec* kosztuje rs. 6 rocznie, z przesyłką rs. 7. Prenumerować można w każdej księgarni i w redakcji (Nowy Świat nr 59). —30054—7—10—

— **Dentysta Bogumił Gutzman** wstawia zęby sztuczne po rs. 2, gwarantując długoletnią ich trwałość, plombowanie lub oczyszczanie po rs. 1. Reparuje też i przerabia sztuczne zęby, jako też usuwa zepsute bez bólu. — **Bielańska nr 4.** —29325— 8 -10—

W imperjałach w złocie

skupywane i natychmiast płacone będą **Akcje pozytkowe** kolei warszawsko-wiedeńskiej; pragnący korzystać z nastręczającej się chwili zechcą złożyć adres swój pod lit. ***M. N.*** w warszawskiej agenturze ogłoszeń, Senatorska nr 22. —27953—

— Wysokość wody na Wiśle pod Warszawą st. 5 c 5.

Teatr Wielki.

Dziś: *Trubadur* (Ab. A nr 3).
Jutro: *Trubadur* (Ab. B. nr 3).

Teatr Rozmaitości.

Dziś: *Montjoye* (występ panny Stachowiczówny).
Jutro: *Jakże trudno dobrać pary. Nad renem. Poranek muzyczny.*

Teatr Mały.

Dziś: *37 sous sous pana de Montaudouin. Córka gegimentu.*

Warszawskie Towarzystwo Muzyczne.

PROGRAM

1-go (140-go) Wieczoru Muzycznego Koncertowego.

1) Trio (C-minor) na fortepian skrzypce i wiolonczellę, Mendelsohna, odegrają pp. Michałowski Barcewicz i Bürgier; 2) *a* Arja z op. Anakreon, Cherubiniego, *b* Alla Polacca z op. Purytanie, Belliniego, odśpiewa pani Julja Uszyńska; 3) Andante i Allegro z koncertu D-minor, Molique, odegra p. Zygmunt Bürger; 4) Polonez C-minor, Liszta, odegra p. Elsa Menzel; 5) *a* Andante z 9-go Koncertu, Spohra, *b* Polonez, Wieniawskiego, odegra p. Stanisław Barcewicz; 6) *a* z księgi pamiątek, *b* Tęsknota, Żeleńskiego, *c* Dziewczę i Gołąb, Zarzyckiego, odśpiewa p. Uszyńska; 7) *a* Arja, Bacha, *b* Gawot, *c* Mazurek, Poppera, odegra p. Bürger; 8) Zigeunerweisen, Tausiga, odegra p. Menzel.—Początek o godzinie 8-mej wieczorem. к—18—1—1

Wystawa Obrazów

nowoczesnych malarzy
ALEKSANDRA KRYWULTA,
w hotelu Europejskim, otwarta codziennie od godz. 10—4. Cena po 15 kop., w Czwartki, Niedziele i Święta po 7½. к—27760—27—48

Przez rząd zatwierdzony i kaucjonowany
DOM KOMISSOWY
pod firmą
SALA LICYTACYJNA PRYWATNA
MIODOWA Nr 11.

1) Przyjmuje na sprzedaż z wolnej ręki lub przez licytację wszelkie ruchomości: meble, dywany, futra, ubrania, lustra, biżuterje, rzeczy sztuki, ekwipaże, instrumenta muzyczne i t. p.

2) Na zlecenie kupuje i sprzedaje wyż wymienione przedmioty jakoteż wyroby i towary od fabrykantów i kupców.

3) Wymienia meble. Zapas nowych i używanych wielki na składzie.

Otwarta codzień od godziny 9-tej do 7-tej wieczorem. W święta od 12—3.
к—27070—30—0

Potrzebną jest na prowincję
Guwernantka,
rodowita Angielka, posiadająca muzykę i język niemiecki. Osoby interesowane zechcą się zgłaszać w godzinach południowych. — Aleja Ujazdowska Nr 23, mieszk. 8, Szwajcar miejscowy wskaże. к—30845—2—4

Praktyczny Buchhalter

i Korespondent,
w angielskim, francuzkim i niemieckim, poszukuje zatrudnienia na godziny. — Żądania proszę składać pod lit. S. K.. w Redakcji tegoż pisma. к—30798—2—3

Obiady w kuchni taniej przy ulicy Freta:

Dnia 4, t. j. we Wtorek: Rosół z fasolą, sztuka mięsa, kluski ze słoniną.

Zarząd St. Petersburgsko - Tulskiego Banku Kredytowego Ziemskiego

podaje niniejszem do wiadomości, że wypłata za ubiegłe kupony i wylosowane listy zastawne tegoż Banku, uskutecznia się w Warszawie:

a) **w Warszawskim Banku Handlowym**, róg Włodzimierskiej i hr. Berga.
b) **w domu bankowym „H. Wawelberg"**, Senatorska Nr 25, dom p. Neprosa. к1-3—30893—

TANIO!
Do nabycia piękna **Szuba** szopowa, **Szeslong**, **Łóżko** żelazne, **Lustro** antyk, **Zegar** regulator paryzki, oraz różne inne ozdobne i gospodarskie **Sprzęty** nowe, lub mało używane.— Wiadomość: Nowe-Miasto Nr 17, 1-sze piętro, od godz. 12-tej zrana do 5-tej po południu. к1—3—30862—

Doskonałe Pasztety

(Point de Gibier)
po rs. 1 za funt.
Szyjki, nóżki i masło rakowe, oraz całe Raki marynowane, poleca handel Win i Towarów Kolonjalnych **S. Strybel**, Graniczna Nr 14, gdzie Instytut wód mineralnych. Tamże potrzebny jest zaraz **Subjekt** posiadający język niemiecki i obznajmiony w tym fachu. к1—3—30867—

Bryndzę Węgierską

otrzymał świeżą
Skład Win i Delikatesów
Lucjana Krupskiego,
plac św. Aleksandra Nr 3.
к1—6—19—

Jest do sprzedania w Warszawskim Powiecie, Gminie Bliżne, we wsi Groty, trzy wiorsty od Warszawy za rogatką Wolską,

Jedna Włóka Ziemi,

za cenę rs. 16,000, z zabudowaniami, dom mieszkalny, stodoła drewniane, a stajnie murowane, ogrody: owocowy i warzywny, z zasiewami, oprócz tego jest 15 morgów ziemi do wydzierżawienia w sąsiedztwie.—Wiadomość na miejscu, bez pośrednictwa osób trzecich. к—30882—1—3

Nagrody rs. 3.

Dnia 2-go Stycznia t. j. w Niedzielę, idąc Aleją Jerozolimską od Solca do św. Krzyża, między godz. 11—12, zgubiono **MEDALJONIK** emaljowany, z ogniwkiem złotem od dewizki. Uprasza się łaskawego znalazcę o oddanie do domu Nr **4** przy rogu alei Jerozolimskiej i Solca, mieszk. Nr **8**, na 3-cie piętro, gdzie powyższą nagrodę otrzyma.— **Medaljonik** stanowił drogą pamiątkę dla poszkodowanego. к1—1—69—

PANIENKI do NAUKI

potrzebne są w pracowni Sukień i Okryć Damskich, przy Zakładzie Naukowo-Rzemieślniczym **dla Kobiet, Bracka Nr 17;** tamże **uczą kroju** i przyjmują **suknie do roboty.** к1—3—68—

Najlepsza w kraju Fabryka

KRAWATÓW

Józefa Rosenbaum,
Elektoralna nr 10, na parterze
poleca Szan. Publiczności **KRAWATY** najpiękniejsze.— **Ceny fabryczne b. niskie.**
к8—0—29730—

Fabryka Wyrobów
Pończoszniczych i Skład Bielizny

Gustawa Haehle,

Nr 11, przy ul. Świętokrzyzkiej Nr 11,
w tym samym lokalu gdzie **ś. p. żona moja Emilja Haehle z domu Haehle,** przez wiele lat **prowadziła takąż fabrykę** pod firmą **A. Riedel,** jak to już doniosłem w poprzednich ogłoszeniach.



Poleca **kaftaniki i kalesony** wełniane i bawełniane, damskie, męzkie i dziecinne, **pończochy i skarpetki** tak własnego, jak i zagranicznego wyrobu, oraz **inne artykuły na sezon bieżący** w wielkim wyborze. — **Uprasza się o łaskawe zwrócenie uwagi na adres:**
GUSTAW HAEHLE,
Świętokrzyska Nr 11.
к1—6—2—

Jest do sprzedania

Fortepian za rs. 35.

Wiadomość: ulica Zajęcza Nr 5, mieszk. 6.
к—305853—2—

Rs. 4,000!

Summa ta żądaną jest na spłacenie 1-go numeru domu murowanego—bez Towarzystwa. Wiadomość: ulica Elektoralna Nr 21, u właścicielki domu. к—30545—3—3

☞ Nie jednego z przechodniów zapewne zaintrygowały nowe oryginalne latarnie przy bramiy **Alhambry,** otóż czujemy się w obowiązku objaśnić, że **Alhambra** posiada dziś wszystko nowe, począwszy od samego właściciela. Wymienilibyśmy nietylko nowe ale dobre, lecz zostawimy to sprawiedliwemu sądowi Sz. Publiczności, która przekonawszy się o wartości wymienionej restauracji, zechce nagrodzić uznaniem i względami gorliwe i staranne zabiegi nowego właściciela. к1—1—22—

Na czasie dla pp. Właścicieli domów.

Numera do mieszkań i tabliczki z numerami dla sieni,

wyrabia po cenach bardzo przystępnych, **pierwsza w kraju fabryka napisów metalowych, liter i herbów**
JÓZEFA POZNAŃSKIEGO,
dawniej **A. Rosenberga,**
przy ulicy Długiej Nr 41, między ulicą Bielańską i hotelem Niemieckim.
к—29193—8—12

Na czasie dla pp. Właścicieli domów.

Sklepy różnej

wielkości z urządzeniem gazowem oraz

dwa Mieszkania,

7 i 8 pokoi od frontu, z wszelkiemi wygodami, z wodociągiem, zlewem i urządzeniem gazowem, schody marmurowe, każdego czasu do najęcia za cenę przystępną, w domu przy ulicy Elektoralnej Nr 13, wiadomość u stróża miejscowego. к1—3—30885—

Kwestja Paląca!!!

Teraz lub nigdy, Amatorzy i znawcy skorzystają ze sposobności nadarzającej się **na Gwiazdkę!!!**

SKŁAD CYGAR hawańskich i wszelkich wyrobów tabacznych F. LEWENTALA i S-ki. z dniem dzisiejszym sprzedaje aż do dnia 13 Stycznia 1881 r. wszystkie zapasy wyrobów tabacznych, **ze znacznem ustępstwem,** a mianowicie:

CYGARA HAWAŃSKIE, ROSSYJSKIE i KRAJOWE, oraz PAPIEROSY, z 15% od kupna niemniejszego niż rubli pięć. TYTONIE krajowe i rossyjskie z 10% od kupna nie mniejszego niż rubli trzy.

TERAZ więc LUB NIGDY, amatorzy i znawcy skorzystają z GWIAZDKI

F. LEWENTALA i S-ki,

dom Neprosa Nr 7, plac Teatralny Nr 7, obok Apteki Heinricha. к—30193—5—6

Maszyna do cukru,

mało używana, do sprzedania. — Wiadomość: ulica **Królewska Nr 4**, u stróża Marcina. к3—3—30736—

żądanym jest

R z ą d c a

od 1-go Stycznia 1881 r., do domu na Pradze, z kaucją.—Wiadomość w Warsz. Agenturze Ogłosz., Senatorska Nr 22, pod lit. A. G. к6—6—30235—

O lekcjach języka

i korrespondencji handlowej, francuzkiej jakoteż prowadzenia korrespondencji w językach: ruskim i francuzkim, przez uzdolnionego w zawodzie kupieckim młodego człowieka, dowiedzieć się można każdodziennie od godziny 12—2, w domu p. Golfedera, Nowo-Zielna Nr 35, mieszkania Nr 12. к3—6—30718—

Za rs. 25

Palto do futra, na osobę szczupłą, wysokiego wzrostu.—Chłodna Nr 10, w oficynie, na 3-m piętrze. к—30637—2—2

Ktoby miał **interesa** do załatwienia

W Petersburgu,

może takowe powierzyć wyższemu urzędnikowi, nie mającemu obecnie czynnego zajęcia służbowego, obeznanemu dokładnie ze sposobem prowadzenia interesów, znającemu bardzo dobrze Petersburg i posiadającemu tamże potrzebne stosunki.—Bliższe porozumienie: Żórawia Nr 11, mieszkania 21, do godz. 11½ z rana i między 6 a 8 po południu. к—30642—2—2

Znaczny zapas

KOSZUL

męzkich, prawdziwych kretonowych, białych pranych, z cienkiemi webowemi gorsami, starannie wykończonych. **Cena pół tuzina rs. 12 kop. 60.**

Koszule męzkie, kretonowe białe, prane, z cienkiemi webowemi gorsami i mankietami poczwórnemi **Cena pół tuzina rs. 13 kop. 20.**

Kalesony męzkie, rypsowe i inne, z trwałego materjału, odznaczające się praktycznym krojem **Cena pół tuzina od rs. 8 kop. 10.**

Półkoszulki męzkie z kołnierzami. Cena pół tuzina rs. 3 kop. 90.

Wielki wybór paryzkich **Kołnierzyków, Mankietów i Krawatów** ślubnych i balowych białych, atłasowych i jedwabnych.

poleca **Skład bielizny**

J. Natanbluta,

22. SENATORSKA 22.
wprost kościoła S-go Antoniego.

NB. Powyższa bielizna, sprzedaje się również na sztuki. к—28122—5—8

W FABRYCE
Wyrobów Włóczkowych

róg Przejazd i Nowolipie Nr 13 (na placyku 1-sze piętro.

Wyprzedaż
niepraktykowanie tanio:

Chustki damskie ciepłe w wielkim wyborze od 90 kop. Chustki z włóczki mohair z prześlicznemi szlakami po 21 kop. łut;—wszędzie takie chustki sprzedają się po 30 kop. łut. Kaftany damskie bez rękawów po rs. 2 kop. 70. Kaftaniki i sukienki dziecinne od rs. 1. Kamasze, buciki, mufki, kapturki wszystko **niepraktykowanie tanio** z powodu **wyprzedaży w fabryce wyrobów włóczkowych, róg Przejazd i Nowolipia Nr 13** (na placyku) 1-e piętro. к—28455—11—12

Ważne dla Fabrykantów spirytusu.

Bardzo renomowany **Technik Gorzelany,** dbający o swą renomę, przyprowadza do stopnia doskonałości źle funkcjonujące gorzelnie,—**bezpłatnie,** jedynie za zwrotem kosztów podróży, jeżeli tylko gorzelnie posiadają odpowiednio urządzone kadzie fermentacyjne od **1** do **0.**—Reflektanci zechcą adresy swe nadsyłać pod lit. G. K. do Warsz. Agentury Ogłoszeń „Rajchman i Frendler," Senatorska Nr 22. к—30577—3—3



SPECJALNA FABRYKA
kass żelaznych ogniotrwałych
Roberta Bothe,

Nowy-Swiat Nr 38.
Wielki wybór. **Cenniki illustrowane z rozmiarami i wagą.**
к—19363—74—150

„WARSZAWSKI DNIEWNIK"
w 1881 roku

wydawany będzie pod kierunkiem tejże samej redakcji i na tych samych zasadach. Rozgłos, jaki sprawiły najwięcej wpływowe organa prassy rossyjskiej pismu naszemu swojemi wycieczkami i niezgadzaniem się z poglądami naszemi co do traktowania spraw rossyjskich i społecznych, uwalnia nas prawie od przyjętego zwyczaju mówienia o sobie, przed rozpoczęciem nowego perjodu rocznego. Co się zaś tyczy kwestji polskiej, to jak dotychczas, staraniem naszem będzie roztrząsanie jej za pomocą możliwego budowania **mostu złotego** na gruncie myśli i intelligencji, który stanowi pewniejszy środek do osiągnięcia pojednania i zgody.

Możliwe ulepszenia gazyty, odpowiednio do uzasadnionych życzeń publiczności, są projektowane na rok następny.

PRENUMERATA WYNOSI:

Na prowincji z przesyłką:

Rocznie	12 rs.
Półrocznie	6 „
Kwartalnie	3 „
Miesięcznie	1 „

W Warszawie z odnoszeniem:

Rocznie	9 rs. 60 kop.
Półrocznie	4 „ 80 „
Kwartalnie	2 „ 40 „
Miesięcznie	— „ 80 „

Zagranicą: w obrębie Związku Pocztowego:

Rocznie 15 rs.; półrocznie 7 rs. 50 kop.; kwartalnie 3 rs. 75 kop.; miesięcznie 1 rs. 25 kop.

Redakcja najuprzejmiej uprasza PP. prenumeratorów o wczesne zapisywanie się, aby mogła zaspokoić wszystkich kompletem numerów gazety.

ADRES REDAKCJI: Warszawa, Miodowa Nr 18.

Redaktor, ***Książę M. GOLICYN.***

к—20216—3—5

DOM HANDLOWY MOSKIEWSKI
BAZYLEGO KLIMUSZYNA

poleca

Herbatę Kijachtyńską w najlepszych gatunkach, pakowaną wyłącznie w głównym składzie w Moskwie, pod osobistym nadzorem właściciela.

W WARSZAWIE
GŁÓWNY SKŁAD
przy ulicy Niecałej Nr 4.

Herbata powyższej firmy, znajduje się prawie we wszystkich znaczniejszych miastach Cesarstwa i w wielu większych miastach Królestwa Polskiego.

Dla pp. Kupców
najdogodniejsze warunki.

Wypisującym herbatę na prowincje Królestwa—pocztą—nie mniej jak za rs. 12, skład wysyła własnym kosztem. к—30495—3—3

Oddawna egzystujący Zakład
Czyszczenia Pierza i Puchu,

Maksymiljana Rykalskiego, przy ulicy Długiej Nr 16, wprost Cerkwi, zaopatrzył się w różne gatunki Pierza i Puchu, oraz **Puchu Edredynowego,** po cenach zniżonych. Przyjmuje się obstalunki na gotową Pościel. Wykonywa się także czyszczenie Pierza i Puchu, jak dawniej tak i teraz na poczekaniu, wszelką starannością, bez utraty zdatnego Pierza. к—30752—2—6

Kantor Wexlu
L. Elbaum,

Krakowskie-Przedmieście Nr **59.**
Assekuruje Pożyczki Premjowe od amortyzacji na nadchodzące ciągnienie I-szej Emisji 1864 roku po kop. **40.**
к9—15—28801—

Pragnąłbym wziąść w dzierżawę

FOLWARK

za rogatkami Jerozolimskiemi lub Wolskiemi, za cenę przystępną. Adresy proszę składać w Warszawskiej Agenturze Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska Nr 22, pod literami **C. D. 100.** к—29929—5—6

CUKIERNIA i FABRYKA LODÓW
A. PARAVICINI,

róg Nowego-Światu i Placu Trzech Krzyży,

przyjmuje **w każdym czasie** zamówienia na **Lody,** a posiadając znaczny wybór form może zadowolić najwybredniejsze wymagania.—Poleca przytem

Czekoladę Ph. Suchard'a

w różnych gatunkach, tak w tabliczkach jak i deserową w pudełkach.—Zarazem zwraca uwagę na **wielki wybór** świeżo nadeszłych

Bombonierek Paryzkich

różnej wielkości, po cenach bardzo umiarkowanych. к—26718—17—20

PETERSBURSKA FABRYKA
G. KRAFTA,

nadesłała w wielkim wyborze:

CYGARA, TYTONIE i PAPIEROSY,

i takowe poleca SKŁAD, pod firmą

P. E. Salinger,

Nowy-Świat Nr 63, róg Świętokrzyzkiej w Warszawie.

Panom handlującym odstępuje się odpowiedni rabat.
к—30025—3—6

Zaproszenie Szanownej Publiczności!!

Istniejący od lat 30 Magazyn Ubiorów Męzkich w Wiedniu, a 8 lat **w Warsazwie przy ulicy Senatorskiej Nr 22** pod firmą **E. SAMET,** poleca Szanownej Publiczności swoje, odpowiednie na zbliżającą się gwiazdkę i kolendę, podarki, składające się z tanich i najdelikatniejszych, oraz najlepszych **tkanin francuzkich, angielskich i brünerskich;**—mianowicie: Ubiory Żakietowe od rs. 25. Sakowe od rs. 22; Szlafroki od rs. 14; Kamizelki z prawdziwego ljońskiego aksamitu rs. 5; Kamizelki jedwabne pluszowe rs. 4, przyczem wielki wybór Kamizelek kortowych po rs. 2½.—słowem Ubiory wszelkich nazw, w różnych gatunkach, są zawsze w wielkim wyborze gotowe na składzie.

O liczne więc odwiedzanie mego Magazynu, upraszając

pozostaje z szacunkiem **E. Samet,**

Krawiec z Wiednia, Stefansplac Nr 1; w Warszawie, Senatorska Nr 22; w Kijowie, Kriszczatek, dom Linincenkoi. к—28553—12—0

NAJLEPSZĄ i JEDYNIE PRAWDZIWĄ

WODĘ KOLOŃSKĄ

według oryginalnego przepisu wynalazcy, wyrabia

JOHANN MARJA FARINA, JÜLICHS-PLATZ Nr 4

w KOLONJI,

patentowany Dostawca wielu Cesarskich i Królewskich Dworów, nagrodzony pierwszemi medalami, na wszystkich wystawach międzynarodowych.

Zwraca się baczną uwagę pp. kupujących, że każda flaszka prawdziwego wyrobu, posiadać winna na etykiecie nietylko nazwisko fabrykanta **Johann Maria Farina,** ale nadto niezbędny dodatek: **Jülichs-Platz Nr 4.**

Powyższą Wodę Kolońską nabywać można w składach: pp. **Leona Berstein, N. S. Brüner & Comp., J. Golińskiego, Gierdawy & Jakubowskiego, Braci Lesser, A. Lipinka, J. D. Rożańskiego** (dawniej Pohorecki), **W. Śniechowskiego, F. Schlagera** i innych.

Główny Reprezentant na Królestwo Polskie

Leon Bernhardt.

к 25145—11—12 **Erywańska Nr 6.**

NAJODPOWIEDNIEJSZY PODARUNEK NA GWIAZDKĘ

Ceny niepraktykowanie nizkie.

WIELKI WYBÓR

Zegarków kieszonkowych **srebrnych i złotych** z najcelniejszych fabryk Szwajcarskich i Angielskich, wyrególowanych, z gwarancją kilkoletnią, mezkich lub damskich.

Cylinder srebrny 84 próby, **odkryty,** z sekundowemi strzałkami po rs. **7.50** kop.
Cylinder srebrny, 84 próby, **kryty,** . . . . . . „ **9.50** „
Ankier srebrny, 84 próby, kryty, werk niklowy, o 15 kamieniach, ... „ **11.50** „
Remontoiry srebrne, 84 próby, nakręcające się bez kluczyka, ... „ **15** do **20.**
Zegarki złote, 56 pr., **damskie,** . . . . „ **18.**
Zegarki złote, 56 próby, **męzkie,** . . . . . . „ **28.**
Zegary stołowe z **Budzikiem,** . . . . „ **5.**
Łańczuszki do zegarków, **double d'or** i talmigoid. nieustępujące złotym, ... „ **1** do **4.**

Za opakowanie i przesyłkę pocztą, dolicza się po kop. **50** do każdego zegarka.

Obstalunki adresować proszę: **Kantor Warszawskiej Fabryki Technicznej, Świętojerska** Nr **13,** pierwsze piętro. к-25800-11-12

Kilkoletnia gwarancja.

13. ulica Świętojerska 13.



PARFUMERIE FRANCAISE ET ANGLAISE



Aleksander Lipink

Wierzbowa róg Niecałej

dom Hr. Krasińskiego.

Bogaty dobór **Perfumerji zagranicznej i Kosmetyków,** obfituje we wszystk co tylko **Paryż, Londyn, Wiedeń i Berlin,** najmodniejszego i najlepszego produkują

Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

CENY NAJNIŻSZE. к—21743- 32—40

FABRYKA TABACZNA

BRACI POLAKIEWICZ

w Warszawie, Bonifraterska Nr 9,

zwraca uwagę Szanownej Publiczności na nowo-wydane gatunki Papierosów, które swoją dobrocią przewyższają wszystkie krajowe i ruskie wyroby, a mianowicie:

Norma . . . za 100 sztuk rs. 1.
Lavaletta . „ „ „ **1.**
Kosmos . . „ „ „ **— 60 kop.**
Polskie . . „ „ „ **— 60** „

к—29788—8—12

Piotr Eibl,

Artysta muzyczny, znany z gry fortepianowej do tańca, mieszka przy ulicy Karmelickiej Nr 8, na dole od frontu. к2—2—30854

Pozytewka samogrająca

12 sztuk, zupełnie nowa, jest do sprzedania o 40% taniej od ceny fabrycznej. — Wiadomość w kantorze hotelu Rzymskiego, — ulica Nowo-Senatorska. к2—15—30814—

Zakład Restauracyjny,

egzystujący przy ulicy Marszałkowskiej, pod Nrem 79, z dniem 5 Stycznia 1881 r. przechodzi na moją własność, i takowy nadal prowadzić będę ze znaną Szanownej Publiczności z Hotelu Saskiego akuratnością. O czem donosząc i prosząc o łaskawe względy, pozostaję z szacunkiem

к—30842--2—3 **A. F. Gajewski.**

Z Nowym Rokiem przypominamy i polecamy najpraktyczniejszą: **Książkę do Rachunków, dla Kobiet w Gospodarstwie domowem,** po cenie kop. 60. Wydanie księgarza J. Błaszkowskiego, obok uniwersytetu. к—30794—2—3

Nie rwać zębów.!!

Juljan Wolff uwalnia w każdej chwili od bólu zębów, bez użycia narzędzi metalowych, sposobem przez władzę Lekarską za nieszkodliwy uznanym.—Także plombuje zęby.—Róg Aleksandrji i Krakowskiego - Przedmieścia Nr 16, 1-sze piętro к—29312—3—6

Lekcje Tańca,

udzielam u siebie i w domach prywatnych. Ulica Dzielna Nr 3. — **W. Puchalski.** к2—10—30646—

Z powodu wyjazdu do sprzedania

MEBLE,

prawie nowe, **z 3-ch Pokojów, w salonie:** garnitur kryty aksamitem i drugi kryty wełną; **w sypialnym:** meble dębowe; **w gabinecie mezkim:** orzechowe mat, wszystkie meble bardzo ozdobne. Tamże **Lampy i Zegar** stołowy. — Wiadomość: Widok Nr 14, stróż wskaże. к2—3--30710—

Sala Licytacyjna prywatna,

Miodowa Nr 11.

Od Nowego-Roku **w każdą Sobotę,** odbywać się będą **w SALI**

Licytacje,

na wszelkie towary sprzedawane każdodziennie, a mianowicie: na meble, galanterie, jedwabne, wełniane i skórzane wyroby, oraz t. p. Początek Licytacji o godz. 1-szej po południu. к2—0—30855—

APTEKA

w mieście powiatowem, z domem lub bez domu, jest zaraz do sprzedania. — Bliższa wiadomość u H. Zaporskiego, w aptece p. Borkowskiego, ulica Marszałkowska. к—3—30727—

Fabryka Wyrobów Gipsowych

M. Jabłczyńskiego,

Długa Nr 10.

Przygotowałem znaczny zapas KOLUMN MOZAJKOWYCH w różnych kolorach i FIGUR gipsowych po cenach bardzo przystępnych. к—29891—6—6

Do wynajęcia

dobór Domin i Kostjumów,

zupełnie nowych. Co do gustu i taniości, publika raczy się na miejscu przekonać.—Ulica Freta Nr 4. wprost Długiej.

к3—20—30459— **J. Czarnecka.**

Dziś i codzień,

prócz potraw à la carte wydają się **OBIADY** od godziny 1-szej do 6-tej po kop. 75 i rs. 1 kop. 50, oraz **Obiady postne** w Środy, Piątki i Soboty po rs. 1 i rs. 2,

w Restauracji S. Zięciakiewicza,

Plac Teatralny Nr 7, 1-sze piętro. к—29246—15—0

Dla osób lubiących spokojność jest do wynajęcia

POKÓJ

przy porządnej familji, duży, o dwóch oknach, z meblami, opałem i usługą, za rs. 16 miesięcznie.—Ulica Nowy-Świat Nr 47, w lewej oficynie na 2-m piętrze, mieszkania Nr 23. к—3—30726—

MAGAZYN

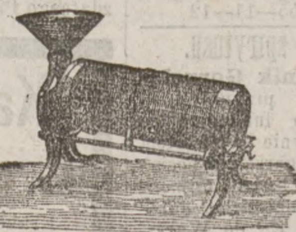
STROJOW i SUKIEN DAMSKICH

S. SIELSKIEJ,

ulica Leszno Nr 2, wprost Rymarskiej, na 1-m piętrze, nad sklepem Fr. Krupeckiego,

prowadzonym nadal będzie bez żadnej zmiany pomimo śmierci męża właścicielki magazynu. — Roboty wykonywają się tak z materjałów przyniesionych, jak również wybranych na miejscu.

Panny do nauki szycia i kroju, przyjmują się na mieszkanie z życiem, za pewne wynagrodzenie. к—29390—5—6



Na nadchodzący sezon polecamy

bardzo praktyczne specjalne **Trieury** do dokładnego **oczyszczania koniczyny** z łabki i kanianki, z dwoma cylindrami do zmiany

Większe po rs. 45.
Mniejsze „ „ 35.

O wczesne zlecenia upraszamy.

Wasilewski & Kaniewski,

к—30423—3—4 **Warszawa, Hotel Litewski.**

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою. Варшава 22 Декабря (3 Января) 1880/1 г.

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz Dodatek.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 2

Dnia 3 stycznia 1881 roku. *Foniedziałek* *Dnia 22 grudnia (3 stycznia) 1880/1 roku.*

Druga Czytelnia JANA JELEŃSKIEGO,

Nr 9, Graniczna Nr 9,

otrzymuje ciągle najświeższe **NOWOŚCI** belletrystyczne i naukowe, **każdej** po parę i kilka egzemplarzy. D3—3—30475—

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 29 Grudnia (10 Stycznia) 1880/1 o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na budowę budki policyjnej przy końskim Targu na Pradze od summy anszlagowej rubli 450.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, opieczętowane deklaracje napisane na papierze stemplowym, ceny kop. 60. podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy Miejskiej, na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs 45 i na koszta ogłoszenia rs. 20.

Warunki i anszlag, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się budowy budki policyjnej przy końskim targu na Pradze za summę rs. NN. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Miejskiej vadium, w ilości rs 45 i na koszta ogłoszenia rs. 20, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

3—3 Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. D—30008—

Młody człowiek,

pierwszeństwo ma żonaty, znający dobrze Warszawę, może znaleść dla siebie zajęcie. Wiadomość w Składzie Węgli Konkurencja, przy ulicy Leszno Nr 30. D—30506— 3—3

Potrzebną jest

Bona Niemka,

w średnim wieku, umiejąca szyć i z dobrą rekomendacją. — Wiadomość w Składzie Tabacznym Edwarda Westphal.—Ulica Wierzbowa Nr 61/2a, dom hr. Krasińskiego. D—30462— 3—3

P a n n y

potrzebne są do fabryki Kwiatów, kompletnie uzdolnione, podręczne i Uczennice.—Ulica Chłodna, domu Nr 8, a mieszkania 30, drugie piętro w oficynie. D—30645— 3—3

PANNY

zdatne do robienia sukień, potrzebne są do Pracowni Więckowskiej, przy ulicy Chmielnej Nr 27, wprost bramy, na dole. D—30667— 3—3

Osoba Młoda

z dobrą rekomendacją, znająca krój, krawieczyznę, szycie na maszynie, gospodarstwo domowe, życzy przyjąć odpowiedni obowiązek — Wiadomość: ulica **Chłodna Nr 46**, mieszkania 24. D—30498— 3—3

PANNY

uzdolnione, podręczne i do nauki potrzebne są do Fabryki Kwiatów. — Wiadomość w pałacu Brylowskim, przy ulicy Wierzbowej. D—30501— 3—3

Osoba Młoda,

wykształcona, z prowincji, poszukuje miejsca Sklepowej, w Magazynie Strojów lub Sukień damskich. — Ulica Nowolipki Nr 30c nowy, mieszkania 10. D—30491— 3—3

Potrzebną jest od 1 Stycznia

Bona Niemka,

mówiąca po polsku, posiadająca dobre świadectwa, do trojga dzieci. — Wiadomość: ulica Karmelicka Nr 19, u p. J. Cukier. D—30558— 3—3

B. Student Uniwersytetu

posiadający język francuzki i niemiecki, życzy przyjąć na wsi miejsce Guwernera, w inteligentnym dom. Dla dzieci zastosowywa metodę poglądową. Oferty proszę składać w Redakcji Kur. Warsz., pod lit. J. Z. D—30556— 3—3

Potrzeba jest **kilku**

Czeladzi Szewckich,

zdolnych, damskich, oraz i **Ucznia** od lat 15. Aleja Jerozolimska Nr 4, mieszkania Nr 18. D—30540— 3—3

OSOBA

dobrego towarzystwa, życzy czytywać wieczorami we francuzkim i ruskim języku każdodziennie od godz. 7—10 Zgłosić się do kantoru p. Dąbrowskiej, Krakowskie-Przedmieście Nr 7. D5—5—30266—

Właściciel zakładu sprzedającego rocznie różnych trunków za **Rs. 40,000** poszukuje

odpowiedzialnego Subiekta,

któremu w miejsce stałej pensji, chce wynagrodzić odpowiednim rabatem od sumy sprzedanej. — Wiadomość wskaże Biuro Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska Nr 22. K3—3—30447—

Do 10-letniej dziewczynki w miejscu, przy ojcu wdowcu będącej, potrzebną jest

Nauczycielka Polka

posiadająca dobrze języki: francuzki, niemiecki i muzykę, mogąca w zupełności oddać się swej elewce. — Wiadomość: ulica Nowy-Świat Nr 39, mieszkania 8, od godziny 3-ciej do 6-tej wieczorem. D—30520— 3—3

Lekcje Tańca

udzielane będą dzieciom i osobom starszym przez nauczyciela **A. Orczyńskiego**, przy ulicy Śliskiej, w salonie **Zofii S.** D2—3—30711—

Ulica Nowy-Świat domu Nr 12, mieszkania Nr 14,

Potrzeba Panienek

do nauki, przyjmuje się wszelka krawieczyzna damska, stroje, ubiory balowe, za cenę bardzo umiarkowaną, oraz udziela się lekcji kroju na sposób francuzki i wszelkie przykrojenia. D—30714— 2—3

Potrzebny jest

FELCZER

do fabryki, niedaleko Warszawy. Warunki wymagane, kawaler, chrześcijanin i znajomość języka niemieckiego (rozmawiać).—Wiadomość: Marszałkowska Nr 16, u Felczera. D2—3—30695—

Rządca domu,

Nr 19, w Alejach Ujazdowskich, pragnie przyjąć podobne obowiązki w alejach lub sąsiednich ulicach, za wynagrodzeniem. Mieszkanie stróż wskaże. D2—3—30709—

Potrzebne są

Panny,

do robienia Pończoch i Kamaszy na maszynie.—Tamże przyjmują się pończochy do nadrabiania.—Ulica Elektoralna Nr 43, mieszkania Nr 14. D—30818— 2—3

Zdolni Apreterzy,

posiadający fach swój gruntownie, oraz

PANNY

szyjące dobrze słomę, znajdą zaraz zajęcie. w Fabryce Cukiera i Fischhauta, przy ulicy Świętojerskiej Nr 24. D—30788—2—3

Nauczycielka

języka francuzkiego, **z patentem wyższym rządowym**, życzy udzielać lekcje w godzinach przedpołudniowych, albo też przyjąć miejsce stałe w Warszawie, lub na prowincji. — Wiadomość: Aleja Jerozolimska Nr 34, drugie piętro, u pani **Pawłowskiej.** D—30785— 2—2

Nakładem Księgarni, Składu Nut i Fortepianów

GEBETHNERA i WOLFFA

w Warszawie

wyszły:

Przygody Pana Marka Hinczy.

Rzecz z podań życia staroszlacheckiego przez

J. I. Kraszewskiego.

Rs. 1 kop. 20.

Rozmyślania nad Ewangeljami

każdego dnia Wielkiego Postu ku zbudowaniu i uświęceniu ludu chrześcijańskiego, napisał

Xiądz Feliks Gondek.

Rs. 1

Taż księgarnia zakupiła:

Wspomnienia z życia łowieckiego.

przez

Kazimierza hr. Wodzickiego,

(autora „Zapisków ornitologicznych")

Rs. 1 kop. 20.

Katarzyna Radziejowska.

Powieść historyczna z XVI wieku, przez

Ludwika Powidaj,

2 tomy rs. 2.

O powinnościach Matek

i wpływie, jaki ze swego stanowiska na społeczeństwo wywierać mogą, przez

Lusławę.

Rs. 1 kop. 20.

Do nabycia w znaczniejszych Księgarniach w kraju i zagranicą 4—6 —28788—D

Kto chce **szybko i gruntownie** przyswoić sobie

Język Francuski,

temu polecamy:

Ollendorfa, Gramatykę francuską, wydanie **krakowskie** p. **Switkowskiego**. Cena rs. 1 kop. 30. KLUCZ 50 kop. **Wypisy francuskie** Switkowskiego z słownicz. 1 rs.

Do nabycia w Księgarniach: Gebethnera i Wolffa, M. Orgelbranda i G. Sennewalda w Warszawie.

Tamże dostać można także i Świtkowskiego, główniejsze zasady języka francuskiego, cena 65 kop. 6—6 —24599—D

Rs. 20,000

potrzebne na duży 3-piętrowy dom, w środku miasta położony; przytem Mufka i Kołnierzyk tumakowy do sprzedania. — Wiadomość w kiosku przy Koperniku, pod lit. A. B. bez pośrednictwa. D2—3—30528—

PANNY

uzdolnione do szycia na maszynie Kapeluszy słomkowych, zgłosić się mogą do Fabryki Maxa Dubrowitz.—Ulica Świętojerska Nr 30 D—30805— 2—3

Biedny Uczeń

klasy 5-tej Gimnazjum 4-go, pragnie umieścić się do korepetycji młodszych uczni, za stół i mieszkanie od Nowego Roku 1881. Oferty uprasza się składać w Redakcji tegoż pisma, pod lit. B. B. D—30763— 2—3

Angielska Korespondencja,

albo tłómaczenia na polski, lub obce języki uskutecznia doskonale i dyskrecjonalnie urzędnik prywatny.—Tamże konwersacja angielska, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 48, drugie piętro, drwi Nr 11. D—30797— 2—3

Prestodigitator

Piccolomini

będąc jeszcze czas krótki obecnym w Warszawie, ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publicz., iż powiększych domach prywatnych przedstawienia wyższej magji salonowej doświadczeń fizycznych, oraz mimiki, gotów bez wszelkich przyrządów produkować, i swą nadzwyczajną zręcznością obecnych widzów zadziwić, objaśnienie w polskim, ruskim i niemieckim języku, oraz naucza sztuk salonowych, bez aparatów nader zajmujących i łatwych do wykonania. Warunki ustnie udziela przy ulicy Ślepej Nr 12, pierwsze piętro, drzwi Nr 4, wprost ulicy Kapitalnej, albo uprasza zostawiać oferty w Redakcji Kurjera, pod adresem: „Piccolomini". D—30758— 2—3

Niżej podpisana Przełożona Szkoły Prywatnej, Żeńskiej, jednoklasowej,

ma honor zawiadomić Szanownych Rodziców i Opiekunów, że mając jeszcze pomieszczenie na kilka uczennic, przyjmować będzie takowe od Nowego Roku 1881. Zgłosić się można codziennie od godziny 12 do 4 po południu.—Ulica Szkolna, domu Nr 1, mieszk. 9.

D—30744 — 2—2 **P. BASIŃSKA.**

Potrzebną jest

OSOBA

uzdolniona, do prowadzenia Pracowni początkującej, znająca dokładnie krój i **szycie.** — Ulica Nowolipie Nr 7, stróż wskaże. D—30764— 2—3

Francuzka

z patentem, życzy zużytkować kilka godzin dziennie, w domu familijnym. Lekcje konwersacyj u siebie rs. 3 miesięcznie. Adres: ulica Wspólna Nr 12, mieszk. 19, na dole, od godziny 1-szej do 3-ciej. D—30839— 2—2

Potrzebną jest

Francuzka,

pod korzystnemi warunkami, przy ulicy Bielańskiej pod Nrem 17, drugie piętro, od frontu. Tamże jest Pokój obszerny, do wynajęcia. D—30772— 2—6

ROSSJANKA

posiadająca wyższy patent, życzy udzielać lekcyj języków: ruskiego, niemieckiego, francuzkiego i przedmiotów klasycznych.—Ulica Nowolipie Nr 2, stróż wskaże. D-30789- 2-3

Młody Niemiec

lat 21, doświadczony w gospodarstwie, szuka miejsca Ekonoma od Nowego Roku. Adresować: **Koluszki,** u p. **Turobajskiego.** D—30830— 2—2

Niemiec Młody,

lat 18, z piękną rekomendacją, znający gruntownie język niemiecki, ruski i polski, biegły w śpiewie i muzyce na fortepianie, skrzypcach i organach; chciałby miejsca do towarzystwa dzieci, lub innego zajęcia. — Krakowskie-Przedmieście Nr 7, pierwsze podwórze, na dole, na prawo, w samym rogu, drzwi szklanne, mieszk. 28. D—30821— 2—3

Inkasent

Potrzebny jest, do załatwiania interesów w Warszawie, z kaucją rs. 150. — Wiadomość: ulica Ogrodowa Nr 20, w bramie na prawo. D—30787— 2—3

Rządca Dóbr

w sile wieku, praktyczno-teoryczny w każdej glebie okaże postęp, z pomnożeniem dochodów, posiada chlubne rekomendacje, poszukuje posady w każdym czasie, lub od 1 Lipca 1881 r. w Król. Pol., lub Cesarstwie JW. Panowie, racza przesłać swe adresy pod lit. J. S Biuro szukających pracy, Krakowskie-Przedmieście Nr 15, w Warszawie. D—28250— 5—9

Maszyny do szycia reperuję

Zakład Optyczno-Mechaniczny A. Frankowskiego,

istniejący od roku 1870, obecnie przy ulicy Świętokrzyzkiej Nr 25, wprost Jasnej, przyjmuje do reperacji Maszyny do szycia wszelkich systemów, które wykończa jaknajdokładniej, jaknajtaniej i spiesznie. D—30821— 2—3

Warszawska Główna Komora Składowa

podaje do publicznej wiadomości, iż z powodu podwyższenia z początkiem 1881 roku o 10% cła, ze wszystkich zagranicznych towarów, postanowiła w terminie skróconym, a mianowicie: w dniu 23 Grudnia (4 Stycznia) 1880/81 roku i dni następnych z wyjątkiem Niedzieli i Świąt sprzedawać na Komorze, przy ulicy Chmielnej Nr 41 nowy, przez publiczną licytację różne przedmioty zakwestjonowane, a mianowicie: płótna wyborowe rozmaitych gatunków 660 sztuk, halki wełniane, w ilości pięciu tuzinów i inne drobne przedmioty, oszacowane razem na rs. 8,000.

Na oryginale podpisano Dyrektor Komory, Rzeczywisty Radca Stanu **A. Swieczyn.**

Sekretarz, Radca Dworu **Ciemnołoński.**

D—4— 1—1

OGŁOSZENIE.

W komitecie Ujazdowskiego Szpitala Wojskowego w Warszawie, odbędzie się w dniu 27 Grudnia 1880 r. (8 Stycznia 1881 r.), licytacja za napełnienie lodem dwóch lodowni szpitalnych. Życzący podjąć się wykonania tej roboty, zechcą się stawić w powyżej oznaczonym dniu, o godzinie 11 zrana do licytacii, załączając przytem wymagające się wadium. D—5— 1—1

PANNY

dwie przybyłe z prowincji, dobrego i moralnego prowadzenia, życzyłyby przyjąć obowiązek w jakimkolwiek Sklepie, lub też w Składzie Mąki. Osoby któreby sobie życzyły je przyjąć, raczą adresy składać w Redakcji niniejszego pisma, pod lit. L. T. D—30869— 1—2

OSOBA

posiadająca język niemiecki gruntownie, oraz ruski, chce dawać konwersacji w tych językach. — Wiadomość: ulica Chmielna Nr 13, dom Liberta, mieszkania 2. D—30865—1—3

Potrzebną jest

Nauczycielka

na wieś, o 8 mil od Warszawy, do jednego chłopczyka, ze znajomością języka francuzkiego i rosyjskiego, tylko do udzielania korepetycji. —Wiadomość przy ulicy Rymarskiej Nr 6, na 2-m piętrze, mieszk. 8, między godziną 3-cią a 4-tą po południe.

D—8— 1—3

Potrzebna jest

Bona Niemka,

od 1 Stycznia 1881 r.—Wiadomość przy ulicy Orlej Nr 2, u stróża. D—30892— 1—2

Uczeń 4-tej klasy

Gimnazjum Realnego, pragnie za mieszkanie i życie dawać korepetycje, lub przysposobić do niższych klas, albo jako przychodni za opłatą. — Tamże są dwa Pokoje z kuchnią wspólną, do wynajęcia, można też pojedyńczo z meblami, opałem, lub bez.—Ulica Marjańska Nr 3, mieszk. 16. D—30858— 1—3

U C Z E Ń

dobrej konduity, potrzebny jest do jubilera, przy ulicy Piwnej Nr 11 nowy. D-30904- 1-1

Dwóch Uczni

potrzeba do fabryki rękawiczek, przy ulicy Miodowej Nr 2.—**K. Vetter.** D—30871—1—1

E k o n o m

lat 50, z dobremi świadectwami, życzy sobie znaleść zajęcie w Warszawie (Szwajcara), lub na wsi.—Ulica Zakroczymska Nr 15, wiadomość u kowala Smolińskiego. D—30886—1—2

Kuchmistrz

zdolny poszukuje kondycji, albo też przyjmuje obstalunki weselne, na bale i wieczorki w Warszawie, lub na prowincji.—Wiadomość: ulica Marjensztad Nr 15, mieszkania 16.— **F. W.**

D—30888— 1—3

K u c h a r z

z P o z n a ń s k i e g o, posiadający najchlubniejsze świadectwa, uzdolniony do wszelkich wymagań sztuki kucharskiej, tak do restauracji, jako też i pańskich domów, poszukuje zaraz obowiązku. Adres: Aleja Jerozolimska Nr 13, mieszkania 12. — **Jan Karbowski.**

D—13- 1—1

Ogrodnik

powróciwszy z zagranicy, obeznany jest przy oranżerjach, szkółkach i warzywie, poszukuje miejsca w Warszawie, lub w okolicy Warszawy, oraz posiadający chlubne świadectwa. Wiadomość przy ulicy Mazowieckiej Nr 4, u p. Chomińskich. D—12— 1—1

Pomieszczenie dla Panien

dochodzących do zakładów naukowych,—w lokalu obszernym, suchym i ciepłym,—opieka, wygody, konwersacja francuzka i Fortepian w miejscu. — Ulica Bracka Nr 2, pierwsza brama od placu św. Aleksandra, w dziedzińcu na lewo, na 1-m piętrze. D—30883— 1—1

Pomieszczenie

przy rodzinie dla **damy** lub młodej **panienki**—Ulica Złota Nr 2 lit. A, 2-gie piętro, mieszk. 5, zastać można od godz. 3 do 6 wieczór. —30877— 1—3

Dziewczynka

mająca lat 15, pragnie się umieścić ze wszystkiem, do Pracowni sukień damskich. Osoby interesowane raczą się zgłosić na ulicę Wróbią pod Nr 7, mieszkania 20. D—30880— 1—2

Dla Doktora!!!

Z powodu zmiany interesów familijnych, jest do odstąpienia **bardzo korzystne miejsce dla Doktora,** w odległości 9 mil od Warszawy, przy trakcie, w okolicy bardzo ludnej i zamożnej. Przytem po miejscowym doktorze jest do odstąpienia lub wydzierżawienia, bardzo elegancki dom, z odpowiedniemi wygodami. — Bliższą wiadomość powziąść można przy ulicy Senatorskiej Nr 4, w mieszkaniu p. Radcy Paszkowskiego, w godzinach od 5-tej do 7-mej wieczorem.

D— 30875— 1—3

Młody Człowiek

z wykształceniem uniwersyteckiem, z kaucją do **rs. 4,000,** poszukuje odpowiedniego zajęcia w biurze, albo przy jednej z renomowanych instytucji przemysłowych w **Warszawie.** Adresy prosi składać w Kantorze Kur. Warsz., pod lit. **A. Z.** w Warszawie.

D—30901— 1—2

Korzystna Karjera i byt,

dla człowieka inteligentnego, któryby przez kilka miesięcy dla poznajomienia się z biurem, w charakterze aplikanta chciał chociaż po 3 godzin dziennie pracować bezpłatnie. — Biuro Próśb i Inkasy, przy ulicy Miodowej Nr 13. D—3— 1—2

Za bezcen Kwiaty!

Girlandy od kop. 45, Bukiety od kop. 25, Garnitury balowe, Kwiaty ślubne, Bukiety do ręki, po niesłychanie nizkich cenach. Fabryka Kwiatów T. Górski.—Ulica Żabia Nr 4, dom hr. Zamoyskiego, na parterze, w oficynie. D—14— 1—6

Jest do sprzedania

Klacz

5-letnia, pochodząca z Arabji i przywieziona z Turcji, ze źrebięciem.—Wiadomość w Klubie Litewskiego pułku w Alei Ujazdowskiej.

D—1— 1—6

Powóz poczwórny

używany, **para młodych Ogierów** do zaprzęgu, trzy pary **Chomont** i Ubranie ruskie dla stangreta, do sprzedania wszystko razem, lub częściowo. O cenie powziąść można wiadomość u Wachmistrza 2-giej sotni Kubańskiego dywizjonu Kozaków, w Koszarach pod Tarasem Zamkowym.

D—30870— 1—3

Do sprzedania:

12 Łyżek srebrnych, 12 Łyżeczek i Złoty Zegarek.—Ulica Świętokrzyzka Nr 3, mieszk. 12.

D—9— 1—2

Dwie Maszyny

Chirurgiczne

systemu **Taylor'a,** zagranicznej fabryki, w zupełnie dobrym stanie, do odstąpienia — Ulica Szkolna Nr 3, stróż wskaże.

D—30906— 1—3

Rs. 200 lub mniej,

za które w procencie otrzyma jedna Osoba M i e s z k a n i e z całodziennem Życiem, przy familji bezdzietnej, lubiącej spokojność, spłata może być pewna za rok, a poręczenie innych osób. — Wiadomość w Kiosku róg **ulicy Marszałkowskie, i Alei Jerozolimskiej.** D—30887— 1—3

Jest do sprzedania

Fortepian

palisandrowy, krótki o 7-miu oktawach, 4-ch szprejcach i całym metalowym blatem, za cenę umiarkowaną.—Wiadomość: Senatorska Nr 2, 1-sze piętro od frontu, Nr mieszk. 4, wejście przez owocarnię. D1—2—30903—

D O M

z placem obszernym, okazale i mocno zbudowany, blisko ulicy Marszałkowskiej, na 9% czystego dochodu, jest do sprzedania, lub zamiany, warunki dogodne. — Ulica Wspólna Nr 14, mieszkania 8. D—30909 — 1—3

Do sprzedania:

2 Szafy i Kontuar, nowe, z drzewa dębowego. — Wiadomość w Sklepie Tokarza, przy ulicy Długiej Nr 32. D—7— 1—3

Narożniki do okien

sprzedają się po cenach bardzo przystępnych. Ulica Dzielna Nr 22, w domu p. Kotowskiego.

D1—3—30848—

Tylko do 8-go Stycznia!

wyprzedaję wyroby złote i **kassa ogniotrwała,** tamże **sklep** zaraz do odnajęcia. Piwna Nr 11 nowy. D1—1—30905—

Są do wynajęcia

Kostjumy krakowskie

i innej narodowości, zupełnie nowe, po cenach bardzo przystępnych, przy ulicy Szerokiej Freta pod Nrem 12 pod lit. A. P. w Magazynie Mód. D1—6—30881—

Pracownia Tapicerska

przyjmuje wszelkie roboty, jakie wchodzą w zakres tapicerski, prześcielanie mebli starych i nowych, firanki, materace i zarazem kupuje materace stare.—Ulica Leszno Nr 33, mieszkania Nr 8. **Jan Szyszkowski.**

D1—5—30899—

Do sprzedania

MASZYNA

pończosznicza średnia.—Krucza Nr 13a/1679B, mieszkania Nr 14. D1—2—30872—

Jest do sprzedania

Algierka tumakowa

i **Płaszcz szopowy** w dobrym stanie, za przystępną cenę—Wiadomość u stróża, ulica Leszno Nr 63. D1—2—30879—

W domu pod Nrem 3 przy ulicy Siennej a mieszkania Nr 7,

Jest do sprzedania:

Kanapa, Stolik do kart, Łóżko, Szafeczka do tegoż, mahoniowe, Fotel wygodny, również Szafka, Szesląg, 2 Stoliki, Umywalnia, jesionowe, 3 Krzesła gięte i 2 wybite, Lampa duża. Obejrzeć można każdodziennie od 10 do 3 po południu. D1—2—30884—

Piec żelazny

z rurą, który kosztował 18 rs., jest do sprzedania za rs. 9, zupełnie w dobrym stanie, u Introligatora O. Michałowskiego, Miodowa Nr 10. D1—1—30860—

M A G L E.

Z powodu zmiany interesów familijnych, są do sprzedania dwa Magle angielskie, w zupełnie dobrym stanie.—Wiadomość na Nowej Wsi Nr 9, u Kalacińskiego.

D1—2—30907—

M A M K I

ze świeżym i starszym pokarmem. — Ulica Freta Nr 4, w Kantorze Mamek.

D—11— 1—1

Jest do sprzedania

Fortepian

Hofera, czarny, o 3 szprejcach i zbywający Garnitur Mebli orzechowy, zupełnie nowy.— Ulica Dzielna Nr 9a, w oficynie lewej, w 2-giej sieni, mieszk. Nr 18. 3-cie piętro. D—30908— 1—3

Szafy Aparatowe

są do sprzedania, za pomocą Aparatów urządzonych, wiele skuteczne na wszelkie słabości reumatyzmowe i nerwowe, gdzie po licznych doświadczeniach Osoby podlegające tymże cierpieniom, odniosły pożądane zdrowie. — Wiadomość u Rządcy domu pod Nrem 14/2417, przy ulicy Nowolipie.

D—10— 1—6

Nowość!
Patentowane Biurka,

orzechowe, z mechaniką, dające się dowolnie podwyższać i zniżać, odebrał z zagranicy i poleca **Zakład Tapicersko-Dekoracyjny i Magazyn Mebli**

K. Andrzejewskiego,

Niecała Nr 1.

D2—3—30692—

Restauracja Wiedeńska,

w przechodnim domu Roezlera. Objady z 4-ch potraw po kop. 30. Abonament miesięczny Rs. 7 kop. 50. D2—3—30812—

Zakład wypiekowy

bardzo dobrze urządzony i wiele warunków korzystnych za sobą mający, jest do odstąpienia, lub do oddania w dzierżawę, z przyczyny słabosci Właściciela. — Wiadomość w Kiosku, róg Długiej i Wązkiej.

D—30776— 2—3

Nowo otworzony został

Skład Sielaw

Augustowskich, co tydzień świeży transport nadchodzi do Owocarni przy ulicy Królewskiej Nr 41, dom p. Klainerman

D—30876— 2—3

Rs. 10,000

potrzebne są na hypotekę domu murowanego w Warszawie. Pragnący powyższą sumę umieścić, zechce się zgłosić do kancelarji Rejęta Dziewulkiego,—ulica Miodowa Nr 7.

D2—3—30784—

Do sprzedania

Fortepian

czarny, krótki, o 7-miu oktawach, Schmelhofera, wiedeński, za cenę rs. 375, oraz drugi używany, za rs. 85, strojenia i reperacje wszelkie przyjmują się w fabryce Biernackiego, Krucza Nr 12, róg alei Jerozlimskich.

D2—3—30825—

Propinacja

pod Warszawą, do wydzierżawienia zaraz, w dobrach Okęcie, na trakcie Radomskim,— cztery wiorsty za rogatkami Jerozlimskiemi. Wiadomość o bliższych warunkach na miejscu.

D2—3—30834—

Do sprzedania lub zamiany

D O M

w ogrodzie z oficynką i placu łokci □ 6350, frontu od ulicy łokci 87. — Wiadomość: ulica Miedziana Nr 2, od godz. 11-tej do 2-giej po południu, u Właściciela. D2—5—30766—

GŁÓWNY SKŁAD KAWIORU
MIKOŁAJA ŻYŻYNA
przy ulicy Senatorskiej Nr 496.

Nadszedł znowu świeży transport **KAWIORU** Astrachańskiego, małosolonego i prasowanego takiegoż, oraz świeżo odebranych z zagranicy **Homarów** królewskich, **löbster i krewetów, Salmon** (Łosoś Amerykański marynowany), **Soję** różnych gatunków, **Kapary i Oliwki** francuzkie, **Pikle** Angielskie, **Anschovis** w flakonach, baryłkach i puszkach, **Pasztety** Amerykański z Anschovis i zwierzyny, **Musztardę** francuzką i angielską oryginalną, **Pasztety Strasburskie** i t. p. **DELIKATESY RUSKIE: Siomga** małosolona, **Łosoś, Bałyk, Sigi, Rybcy i Szamaja** wędzona, **Sterlad i Jesiotr** marynowane w puszkach Astrachańskie, **Marynaty Romaha** z różnych ryb, **Śledzie** królewskie, pocztowe i kierczenskie, **Kopczonki, Marmolada, Konfitury i Biszkopty** i t. p. świeże towary w najlepszych gatunkach, które polecam względom Szanownej Publiczności.

D—15—1—3 **Mikołaj Żyżyn.**

Maszyny do Szycia

Weliera i Wilsona i krawieckie, pozostawiono do sprzedania po cenie dotąd niepraktykowanie taniej; gwarancja na dwa lata, u mechanika Olszewskiego. — Ulica Senatorska Nr 20, w drugiem podwórzu, na lewo szyld. D—28903—11—12

Tanio!!

Reprauje, przerabia, pokrywa PARASOLE, oraz przyjmuje LAMPY do naprawy.—Ulica Nowogrodzka Nr 15 nowy. D10—12—29262—

Są do sprzedania za cenę przystępną

2 Garnitury Mebli,

urzędownie zrobionych, oraz Sofy, Szeslong, Biurko, para Łóżek dębowych i Materace z czystego włosa, u Tapicera, Leszno Nr 19. D4—6—30505—

Bardzo tanio

Wyprzedają się **różne MEBLE**, w rozmaitych fasonach, oraz przyjmuje wszelkie obstalunki roboty tapicerskiej. — Ulica Świętojerska Nr 16, u Tapicera. D—30611—3—6

Jest do sprzedania, za przystępną cenę

Skład Węgli i Drzewa,

ze wszelkiemi utensyljami.—Wiadomość: ulica Nowolipki Nr 38a, u p. Welt. D—30629—3—3

Z powodu wyjazdu są do sprzedania

MEBLE orzechowe,

wcale nieużywane, kryte adamaszkiem ponsowym jedwabnym, z pokrowcami, złożone z kanapy, 2-ch foteli, 6-ciu krzeseł, stołu i stoliczka, za cenę 370 rs. —Ulica Elektoralna Nr 10, stróż wskaże. D3—3—30634—

Za przystępną cenę do sprzedania

MEBLE!!!

orzechowe, bardzo mało używane, **Garnitur** brokatelą kryty, oraz **2 Szafy** rozbierane. **Szafka** do bielizny, para **Łóżek, 2 Stoliki** konsolkowe do kart. **Garnitur** angielski, **Lustra. Biuro** o 5 szufladach, **Szeslong** skórą kryty, **Tualeta** damska, **Kredens** masiv szabowany, **Stół** jadalny z krzesłami, i **Garnitur** francuzki. — Ulica Chmielna wprost komory Nr 52, w oficynie na dole na lewo, Nr 8 mieszkania. D7—9—29943—

D O M

z 4-ma oficynami i ogrodem, przy ulicy Ogrodowej pod Nr 838/9 położony, jest do sprzedania, przestrzeń gruntu 12,000 łokci □.—Wiadomość przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w domu hr. Potockiego, Nr 15, w Magazynie rękawiczek Romanowskiego. D5—5—30.85—

Po cenie fabrycznej

Sprzedaż Pończoch

damskich i dziecinnych, oraz Skarpetek, białych i kolorowych, w różnych gatunkach, w handlu haftów A. Górskiego, przy ulicy Elektoralnej, w domu Nr 25. D—30358—5—6

Hotel Rzymski.

KARETY i POWOZY do wynajęcia na godziny, oraz na dnie i miesiące, **tanio.** D11—12—28373—

Kto ma do zbycia

Obrazy olejne, stare lub nowe, jakiej bądź treści, chociaż by **bardzo uszkodzone,** raczy nadesłać swój adres do Kiosku, przy Placu Bankowym, pod lit. E. A. D. D—26945—9—12

Za Rs. 110

Garnitur Mebli,

najświeższego fasonu, oraz wiele innych Mebli i Materacy bardzo tanio można kupić tylko przy ulicy Marszałkowskiej Nr 58 u Tapicera. D6—6—29690—

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli

Angielski, dobrego wyrobu, Sofa, Otomana, Szeslongi, Fotel duży, sprzedaje tanio; przyjmuje Meble stare wzamian i wszelkie roboty wchodzące w zakres Tapicerski. — Ulica Chmielna Nr 26. — **Poteralski** D—30840—2—3

POSESJA

do sprzedania, w najpiękniejszym i największe widoki mającym punkcie miasta Warszawy, przy placu Trzech Krzyży, składająca się z dwóch oficyn murowanych i placu frontowego, obszernego pod dom, szerokości 45 łokci frontu, odpowiedni dla wszelkiego rodzaju handlu, lub też pałacyku.

Wiadomość u budowniczego p. Władysława Marconiego, ulica Topiel Nr 12a, od godziny 1-szej do 3-ciej od 6 po południu. D6—6—25429

Jest do sprzedania:

niebieska jedwabna Suknia, skórzane męzkie Palto i damskie zimowe, Waga i zwyczajny Żerandol. — Wiadomość od godz. 10 do 12, przy ulicy Leszno Nr 55. D—30618—3—3

En gros Oszczędność **En detail**

Prawdziwe

Zapałki SZWEDZKIE

zagraniczne, sprzedaje tanio

K. Szechter, Marjańska nr 5.

Zapałki te mają zaletę, że każda zapałka zapalić się musi i że są bez siarki. D—30587—3—6

Bardzo Tanio!!!

7 Garniturów Mebli jedwabną kotliną, Sergą, Lano i Brokatolą kryte, oraz różnych wiele mebli i materacy. Prowadząc od kilkunastu lat Zakład, jest moją zasadą kontentować się małym zyskiem a częstem.

W Zakładzie L. Brenert

ulica Zielna Nr 11. D9—10—29199

Z powodu słabości jest do sprzedania za przystępną cenę

KAWIARNIA,

przy ulicy Wielkiej Nr 18, wiadomość na miejscu. D3—3—30186—

Od Wielkiejnocy, na żądanie może być i wcześniej odstąpiony

Interes Handlowy,

w dobrym punkcie, z długoletnim kontraktem, komorne urządzone tak, że za przyjęty pewien towar w komis, opłaca się komorne, suma umówiona nie jest od razu wymaganą. Wiadomość: ulica Kozia Nr 10, w Sklepie Rozmaitości, wprost hotelu Saskiego. D3—3—30524—

W Ogrodzie Saskim

W Mleczarni,

dostać można codziennie mleka świeżego, kwarta po kop. 10, śmietanki kwarta po 20 i po 30 kop. Dostać można serwatki świeżej codziennie. Mleka kwaśnego, kremu, masła, śmietany kwaśnej i sera śmietankowego. D—30751—2—2

MAMKA

wiejska, ze świeżym i obfitem pokarmem, bez długu, jest u Akuszerki.—Ulica Nowy-Świat, dom Zarz. wojennego Nr 65. D.—3—30807—

Tanio do najęcia

Karety i Powozy

w kantorze najmu,

Chmielna Nr 12. D3—3—30594—

Jest do sprzedania przy ulicy Ciepłej, w domu Nr 9, przy samych koszarach Mirowskich

FORTEPIAN,

o 7-miu oktawach, z 4-ma szprejcami i blatem metalowym, fabryki Kralla i Sejdlera.—Wiadomość udzieli stróż miejscowy. D2—3—30688—

Jest do sprzedania

Fortepian

o 6 i pół oktawy, za rs. 80. — Ulica Piwna Nr 9, mieszkania 8, drugie piętro. D—307.4—2—3

Są do sprzedania

SANKI

parokonne, jedną zimę używane. — Ulica Nowolipie Nr 70. D8—8—29842—

Przyjmują się Pończochy do nadrabiania, białe i kolorowe, bawełniane i wełniane, oraz wszelkie zamówienia z materjałów trwałych, używanych do ręcznej roboty. — Nowy-Świat Nr 36, na dole;—tamże **Maszyna** pończoszniczа do sprzedania, z nauką. D2—6—30791—

8,000 Rs.

potrzebne na 1-szy numer hypoteki po Towarzystwie, na dom murowany w Warszawie.—Adresy uprasza się składać pod liter. **S. S.** w kantorze Redakcji tegoż pisma. D3—3—30598—

Za rs. 80

są do sprzdania **Meble** mahoniowe, prawie nowe, urzędowej roboty, najświeższego fasonu, to jest: 6 Krzeseł, 2 Fotele, Kanapa i Stół, przy ulicy Nowy-Świat Nr 7, lokalu 43 nad Sądem. D—30631—3—3

Za rubli 16

Lustro, jest do sprzedania Szafka wystawowa; cała oszklona, rs. 7; trzy Lanszafty rs. 10, trzy gzymsy do firanek rs. 2; Stół, rs. 2; i Łóżko rs. 1 kop. 20.—Ulica Twarda Nr 16a, mieszkania Nr 31. D—30652—3—3

Rs. 8 lub 9,000,

potrzebne są na pierwszy numer hypteki domu murowanego po Towarzystwie, bez pośrednictwa. Pragnący powyższą sumę umieścić, zechcą adresy swoje złożyć w Redakcji niniejszego pisma pod literami X. T. B. D3—3—30663—

!!!KUPUJE!!!

Złoto, stare biżuterje i kamienie **jubiler Józef BETCHER.**— Piwna 11 (nowy). D3—6—30440—

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka jako nie zawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolona na ogólnych zasadach handlu.

EKSTRAKT ORZECHOWY

wynalazku **A. Maczuskiego w Wiedniu,** wyrabiany jest z zielonych łupin orzecha włoskiego i farbuje najpewniej i najlepiej siwe włosy na kolory: blond, szatyn, ciemno-szatyn i czarny, bez brudzenia skóry na głowie jako też bielizny.—Ekstrakt orzechowy jest preparatem czysto roślinnem, nie zawiera w sobie żadnych przymieszek metalicznych, przeto ani zdrowiu, ani włosom nie szkodzi. Płyn ten mieści się w 1-m flakonie i kosztuje rs. 2 kop. 70.—Tenże sam preparat sprzedaje się także w 6-ciu flaszeczkach mniejszych, za rs. 3 kop. 30, które dla osób potrzebujących tylko małą ilość na raz wygodniejszemi w praktyce się okazały.—Oprócz jest jeszcze **Pomada orzechowa** i **Olejek orzechowy,** które służą tylko do przyciemniania włosów na prędce. Cena tychże po rs. 1 kop. 20.

Skład Główny na Warszawę

W PERFUMERJI

ALEKSANDRA KOCHA

Nowo-Senatorska Nr 4. D—28687—4—12

Do sprzedania:

Dwa Gwarnitury: jeden szabowany, jeden kryty, **2 Szafy** rozbierane, **2 Szafy** mniejsze, **Szeslong** skórą kryty, para **Łóżek, Tualeta, 2 Stoliki** do kart, **Kredens** i **Biurko,** wszystko orzechowe. — Grzybowska Nr 19, w domu gdzie 7 azd Sędziów, stróż wskaże. D3—3—30547—

Hôtel Garnie

Pokoje umeblowane, z opałem, usługą i samowarem po **25 kop.** dziennie i wyżej.

Marszałkowska Nr 4.

obok mleczarni leczniczej, asfaltowy trotuar do samej bramy. 13—20 —28005—D

Sprzedają się

MEBLE,

przy ulicy Bielańskiej Nr 4, rozmaitego rodzaju, **Garnitury. Szafy, Szeslongi. Kozetki i 2 Garnitury używane, po cenach nizkich.** D6—6—30309—

Wojciech Osmański,

Artysta Orkiestry Teatru Wielkiego, przeniósł mieszkanie na ulicę Senatorską Nr 16, mieszkania Nr 14. D3—3—30712—

Trzy klacze rasowe

są do sprzedania, widzieć można od wtorku do niedzieli. Hotel Dziekanka. D5—5—30443—

Za rs. 2,500

można nabyć interes bardzo korzystny, t. j.: Skład detaliczny, dobrze procentujący, przy ulicy Nowy-Świat. Właściciele dla bardzo ważnych powodów zmuszeni są ten interes odstąpić. —Wiadomość codziennie wieczorem, pomiędzy godziną 5-tą a 8-mą w Kiosku, obok Kopernika, na Krakowskiem-Przedmieściu. D—30728—3—3

Z powodu wyjazdu są dosprzedania

M E B L E,

Oglądać można każdodziennie.—Ulica Nowowiejska Nr 11, stróż wskaże. D—307.9—3—3

DO SKŁADU

STANISŁAWA BAUMANN

przy ulicy Elektoralnej Nr 5

naprzeciw Banku,

nadszedł świeży transport:

Cementu Portland angielskiego,

Robinsa et Comp. w Londynie,

oraz inne marki Cementu angielskiego

Cegły i Gliny ogniotrwałej,

Węgli kowalskich kamiennych,

Tektury smołowcowej,

Rur glazurowych i dren,

Blachy żelaznej do krycia dachów. D53 -0—3105—

HANDEL WIN

i Towarów Kolonjalnych

od lat **20-tu** egzystujący w Warszawie, w miejscowości bardzo zaludnionej, jest każdego czasu do sprzedania na dogodnych warunkach. — Wiadomość w Filji Warsz. Agen. Ogł. Rajchman i Frendlera, Nowy-Świat 67 pod lit. **J. R.** D—30627—3—3

W ANTOKOLU,

na Pradze pod Nr 375,

przy ulicy Brukowej i wale ochronnym, do wydzierżawienia zaraz **Lokal** z ogrodem spacerowym, altanami i teatrzykiem, złożony z 10-ciu lub więcej pokoi, z piwnicami i lodownią, na zakład gastronomiczny lub na inny jaki proceder, oraz różne lokale mniejsze i większe apartamenta ze stajniami i wozowniami. — Wiadomość, Krakowskie-Przedmieście dom przechodni zwany Rezlera Nr 451, nowy 85, na 1-em piętrze od frontu mieszkania Nr 11. D5—6—30569—

Nr 20 Kantor Zielna Nr 20,

Skład Główny, Pańska Nr 70.

Węgle Kamienne

w najlepszych gatunkach:

1) Korzec węgla grubego, najlepszego Szląskiego, rs. 1 kop. 5.
2) Korzec węgla grubego, krajowego najlepszego, rs. 1.
3) Korzec węgla kostkowego kop. 95.

Uwaga. Do każdych pięciu korcy węgli kamiennych, zakupionych w kantorze, dodaje się bezpłatnie pud drzewa sosnowego, drobno rąbanego. D—30509—4—6

RS. 50

jest do wypożyczenia, w każdym czasie, na pewną gwarancję. — Śliska Nr 8, w Dystrybucji. D2—3—30768—

Bardzo tanio!

Są do nabycia dwie **Kozety** szerokie i wygodne, oraz cztery **Fotele** kryte pięknym ponsowym kaszmirem.—Tamka Nr 8, u Właściciela. D2—3—30786—

U Akuszerki Pomorskiej,

osoby potrzebujące odbyć słabość lub przyjezdne na kuracje, mogą znaleźć pomieszczenie w oddzielnym lub wspólnym pokoju. — Nowy-Świat Nr 36. 2—6 —30792—D

Akuszerka M. Frączak

przyjmuje do siebie osoby spodziewające się słabości po umiarkowanej cenie.—Stare-Miasto Nr 21. D9—10—29519—

U Akuszerki K. Michalczyk

są Pokoje dla osób spodziewających się słabości —Marszałkowska Nr 60, róg Zielonego placu. D3—6—30608—

Od dnia 1 Stycznia 1881 r., jest do wynajęcia przy rogu Zielonego Placu i Marszałkowskiej Nr 62, na 2-m piętrze, od frontu,

Pokój

oddzielny, umeblowany, obszerny, piękny, ciepły i suchy, dla osoby płci męzkiej, wraz z pomieszczeniem dla Lokaja, kwartalnie, lub rocznie, w stosunku rs. 30 na miesiąc; może być z usługą.—Wiadomość u lokaja Szymona. D—30741— 2—2

Potrzebny jest zaraz

LOKAL,

składający się z 2-ch Pokoi, Salonu i przedpokoju na dole, 1-m, lub 2-m piętrze, ze schodami szerokiemi i widnemi w okolicach Krakowskiego-Przedm., Senatorskiej, Miodowej, Długiej Podwala, Placu Teatralnego, i t. p., w cenie rs. 300—450. — Wiadomość Krakowskie-Przedmieście Nr 109, na 1-szem piętrze, od Frontu vis-á-vis Zamku. D—30844— 2—3

Do wynajęcia zaraz

Pokoje

umeblowane, z opałem, usługą i samowarem, a mogą być i z obiadem. — Chmielna Nr 3, w bramie na prawo na dole. D3—3—30638

Dwa Pokoje

ze wspólnym przedpokojem, do najęcia za rs. 10 miesięcznie, z meblami lub bez —Ulica Krakowskie - Przedmieście Nr 85, w sieni przechodniej zwanej Reezlera, 2-gie piętro, drzwi Nr 7. D3—3—30601—

Trzy Pokoje

z kuchnią, od każdego czasu do wynajęcia, ze zlewem i wodociągiem. Cena przystępna.—Ulica Elektoralna Nr 45a. — Wiadomość u stróża. D3—3—30612—

Saloniki Pokój

z przedpokojem i gabinetem, razem lub osobno, zaraz do wynajęcia. — Wspólna Nr 26a, na parterze, lokalu Nr 10. D3—3—30614—

Pokoje z meblami

i bez mebli, do wynajęcia ze wszystkiemi wygodami, przy ulicy Świętokrzyzkiej Nr 35 i róg Marszałkowskiej, mieszkania Nr 18. D3—3—30619—

Z powodu nieprzewidzianych wypadków zaraz do wynajęcia

SALON

o trzech i Pokój o dwóch oknach, z meblami. Cena umiarkowana.—Zielna Nr 17, 2-gie piętro, mieszkania Nr 5. D3—3—30578—

Przy ulicy Nowy-Świat Nr 9, są do najęcia od frontu, na 2-m piętrze

4 POKOJE,

kuchnia i piwnica, od 1-go Stycznia 1881 r. D3—3—30602—

POKÓJ

do wynajęcia w każdym czasie; tamże Obiady gospodarskie w domu prywatnem.—Ulica Chmielna Nr 19, mieszkania 14. D3—3—30658—

Do wynajęcia zaraz

Dwa Pokoje

umeblowane, z przedpokojem i kuchnią.—Krakowskie-Przedmieście Nr 36, wprost Saskiego placu, stróż wskaże. D3—3—30583—

Jest do wynajęcia

Mieszkanie:

dwa Pokoje i kuchnia, z meblami, na 2-m piętrze, od 1-go Stycznia, za cenę przystępną. — Ulica Zgoda Nr domu 1, mieszkania Nr 14, na 2-m piętrze. D2—3—30822—

POKÓJ

z meblami i oddzielnem wejściem, każdego czasu jest do wynajęcia, może być z pościelą, przy ulicy Senatorskiej Nr domu 16, stróż wskaże. D2—3—30841—

Dwa Pokóje,

przedpokój i kuchnia. do wynajęcia zaraz, przy ulicy Nowy-Świat Nr 55, czwarty dom od ulicy Świętokrzyzkiej. D4—2—30754—

Jest do wynajęcia w każdym czasie

Mieszkanie,

na pierwszem piętrze, od frontu, złożone z 4-ch Pokoi, przedpokoju, kuchni, 2-ch schowanek, górą wspólną, zlewem, wodociągiem, pralnią w suterenach, za rs. 62½ kwartalnie, przy ulicy Elektoralnej Nr 30, stróż wskaże. D—30719— 3—3

POKÓJ

ze wspólnym przedpokojem, z umeblowaniem i usługą, jest do wynajęcia każdego czasu, w mieszkaniu Nr 119, w drugiej bramie Saskiego Hotelu, przy ulicy Koziej. D1—3—30900—

Jest do wynajęcia w każdym czasie **dla kobiety**

Pokój

umeblowany, ze wspólnym salonikiem, oraz przedpokojem.—Wiadomość: Nowy-Świat Nr 72, stróż wskaże. D1—2—30878—

Do wynajęcia każdego czasu

Salon

o 2-ch oknach, z przedpokojem, na 2-em piętrze od frontu, dla jednego lub dwóch kawalerów, za cenę przystępną.—Wiadomość: ulica Bednarska Nr 5, mieszkania 16. D1—3—30863—

POKÓJ

z opałem i usługą, do wynajęcia w każdym czasie, dla osoby lubiącej spokojność.—Wiadomość: Kanonja Nr 4, mieszkania 8. D1—2—30873—

Jeden Pokój,

na dole, w nim kuchnia, do najęcia zaraz, miesięcznie rs. 7.—Mostowa Nr 14. D1—1—30859—

Pokój duży,

suchy, widny, o dwóch oknach, z osobnem wejściem, obok Kopernika, Aleksandrja Nr 16, mieszkania 19, od 8 Stycznia 1881 r., jest do najęcia. D1—3—30861—

Z powodu wyjazdu **zaraz** do odstąpienia

eleganckie Mieszkanie

zakontraktowane do Ś-go Jana 1881 r., po 180 rubli kwartalnie. — Aleja Jerozolimska Nr 26, mieszkania 3, stróż wskaże. D1—3—30876—

Jest do wynajęcia

Mieszkanie

umeblowane, przy ulicy Bielańskiej Nr 8, mieszkania Nr 5, stróż wskaże, od 1 Stycznia 1881 r. D—30420— 3—3

Od Nowego-Roku, w Alei Jerozolimskiej Nr 7, róg Kruczej, do wynajęcia

DWA POKOJE,

przedpokój i kuchnia, na 2-m piętrze, za 42 rs. kwartalnie, i różne Lokale kawalerskie frontowe. D2—3—30632—

Do wynajęcia od 1 Stycznia 1881 r., przy ulicy Tłomackie pod Nr 2 (róg Bielańskiej), na 1-szem piętrze, od frontu

MIESZKANIE,

suche i ciepłe, składające się z 4-ch Pokoi, przedpokoju, śpiżarni, kuchni, piwnicy, i wozowni. Wiadomość u stróża. D—30671— 2—3

POKÓJ

na 1-m piętrze, ze wspólnem przedpokojem, z meblami, opałem, za rs. 12 na miesiąc, dla kobiety dobrego towarzystwa. — Ulica Hoża Nr 17, mieszkania 4. D2—3—30641—

Do wynajęcia

Dwa Pokoje,

razem lub pojedyńczo przy famiiji. — Freta-Szeroka Nr 5. D2—3—30715—

Ważne dla Fabrykantów!

Z dniem 1-m Kwietnia 1881 r., przy ulicy Gęsiej, pod Nr 14—16/2492ab, jest do wynajęcia obszerny **LOKAL**, mogący służyć na urządzenie fabryki; lokal ten obecnie zajmowany jest przez fabrykę giętych mebli „Wojciechów". — Bliższa wiadomość u Rządcy domu. D2—?—30698—

Są do wynajęcia każdego czasu

Trzy Pokoje,

przedpokój, kuchnia i piwnica, na 2-m piętrze, od frontu, za rs. 290 rocznie. — **Dwa POKOJE**, przedpokój, kuchnia i komórka, na 1-m piętrze. od frontu, za rs. 250 rocznie. — Bliższa wiadomość na miejscu, u **Właściciela domu, przy ulicy Nowolipie Nr 15, wprost Skweru.** D—30729— 2—3

Do wynajęcia

duży POKÓJ, porządnie umeblowany, z usługą, samowarem, łazienką, waterklozetem —Ulica Widok Nr 19, mieszkania 5, lub 7, drugie piętro. D—30743— 2—3

Są do wynajęcia od 1-go Stycznia 1881 r.

Dwa Pokoje

z przedpokojem, kawalerskie, kompletnie ładnie umeblowane, to jest salon i sypialny. ciepłe, suche, z osobnem wejściem, z usługą, może być i z fortepianem, zależeć będzie od umowy. — Ulica Włodzimierska Nr 12, mieszkania 12, trzecie piętro, szwajcar wskaże. D—30740— 2—3

POKÓJ

mały, z opałem, zaraz do wynajęcia. — Warecka Nr 7, mieszkania Nr 39. D3—3—30553—

Do wynajęcia

trzy Wozownie, z bramą oszkloną, o trzech oknach, mogą służyć dla każdego rzemieślnika na warsztat, oraz Stajnie na 24 koni i Wozownie na 6 dorożek.—Wiadomość: ulica Nowolipie Nr 59, u stróża. D—30341— 4—5

Jest do odnajęcia w każdym czasie

LOKAL

w oficynie, na 2-m piętrze, składający się z 4-ch pokoi, przedpokoju, kuchni i pasażu, odnowiony, suchy i ciepły, za cenę Rs. 330. Ulica Chmielna Nr 3. D3—6—30571—

POKÓJ

z osobnem wejściem, do wynajęcia przy familji, z meblami, lub bez. — Chmielna Nr 46, mieszkania Nr 6, naprzeciw komory, blizko kolei Wiedeńskiej. D3—3—30487—

POKÓJ

z osobnym wchodem, z meblami, do wynajęcia.—Ulica Widok Nr 16, mieszkania 10. D3—3—30562—

POKÓJ

do wynajęcia od 1-go Stycznia, z osobnem wejściem. — Nowy-Świat Nr 19, w lewej oficynie na dole. — Tamże potrzebna PANNA zdatna do bielizny. D3—3—30533—

Z przyczyny zmiany interesów jest do odstąpienia

Sklep Wiktuałów,

duży i mogący służyć zarazem na Dystrybucję, w bardzo dobrym punkcie, położony pomiędzy fabrykami.—Ulica Leszno Nr 67. D3—3—30510—

Z powodu śmierci właściciela jest

Sklep

do sprzedania, każdego czasu, Sasko-Norymberski, z galanterją, lub samo urządzenie sklepowe. — Ulica Mostowa Nr 14. D—30864— 1—3

Sklep Wiktuałów

jest do sprzedania, połączony z Herbaciarnią.—Ulica Śliska Nr 25. D2—2—30800—

Sklep Wiktuałów

z **Dystrybucją**, od lat kilku z korzyścią prowadzony, dla zmiany stosunków jest w każdym czasie do odstąpienia. — Wiadomość w sklepie Nr 34, przy ulicy Podwal. D3—3—30582—

Jest do odstąpienia w każdym czasie

SKLEP

z oknem i kompletnem urządzeniem sklepowem, z drzewa dębowego—Wiadomość przy ulicy Podwal Nr 20 w tymże sklepie. D1—6—30868—

Przy pryncypalnej ulicy jest zaraz do sprzedania

SKLEP

z oknem wystawowem i pokojem, z towarem i całem urządzeniem. — Wiadomość: Nowy-Świat Nr 51, w kantorze Loterji. D3—3—30664—

Sklep i dwa Pokoje,

zajmowany dotąd przez Felczera, do wynajęcia na razurę lub inny proceder, od 1-go Stycznia 1881 r., przy ulicy Marjańskiej Nr 1 nowy, 1216B. D3—3—30625—

Każdego czasu

Sklep Norymberski

i **Wiktuałów**, w miejscu od kilkunastu lat egzystujący, jest do sprzedania.—Wiadomość: ulica Leszno róg Solnej. D—30609— —3

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia

Sklep Wiktuałów,

wraz z całym urządzeniem, na dogodnych warunkach dla kupującego, bo o komorne nie trzeba się troszczyć. — Wiadomość: Nowogrodzka Nr 9, w sklepiku. D2—3—30704—

Sklep Wiktuałów

w każdym czasie jest do sprzedania, przy ulicy Królewskiej Nr 9. D—30721— 2—3

Z powodu interesu familijnego jest do sprzedania

SKLEP,

bardzo korzystny, za przystępną cenę.—Ulica Nowolipie Nr 54, wiadomość na miejscu. D—30725— 2—3

Do wynajęcia

Stajnie, Wozownie,

lub też SKŁADY i różne WARSZTATY, wszystko murowane.—Sienna Nr 6a, pierwszy dom od Żelaznej ulicy, za parkanem. — Wiadomość u stróża tegoż domu lub u Właściciela Nalewki Nr 11, 2-gie piętro od frontu. D2—10—30694—

Jest do odstąpienia zaraz

Sklep Wiktuałów

i Norymberski, dobrze procentujący, z towarem i zapasami zimowemi, na dogodnych warunkach: sprzedający jest kawaler, któremu trudno samemu prowadzić interes. — Ulica Łucka Nr 15, wiadomość w tymże sklepie. 16—9—29571—

Jest zaraz do sprzedania

Sklep Wiktuałów

wraz z Dystrybucją.—Wiadomość na miejscu ulica Krucza Nr 19. D3—3—30466—

Do sprzedania tanio, zaraz

SKLEP

z Mąką i Legominami, mogący dać utrzymanie licznej rodzinie. — Ulica Hoża Nr 3, w sklepie. D2—3—30709—

Nagrody rs. 5.

W przejściu z Podwala na rynek Starego Miasta, zgubiono dwie **Obrączki** złączone. Urasza się znalazcę o oddanie takowych pod Nr 3, przy ulicy Długiej, dom po Paulińskim, na 2 piętro, stanowiły one bowiem drogą pamiątkę dla wdowy, wewnątrz litery F. T. i J. Ch rok 1862. D—30720— 2—3

We Czwartek dnia 30 Grudnia, o godz. 7 wieczorem wysiadając z omnibusu na Krak.-Przedm., idąc przez ulicę Trębacką i Plac Teatralny, **zgubiono**

Zegarek złoty

z dewizką. Znalazca raczy oddać do domu, przy rogu ulicy Złotej i Wielkiej Nr 6, mieszkania Nr ?, za nagrodą. D—30894— 1—2

Dnia 30 Grudnia zerwawszy się z uwięzi, **zginęła**

Koza czarna,

podbrzusze i tył białe. Znalazca raczy odprowadzić do Składu Węgli przy ulicy Pańskiej Nr 47, za stosowną nagrodą. D—30835—2—3

Dnia 27-go Grudnia wybiegła

Suczka czarna,

łapki podpalane, z ulicy Brackiej Nr 4, wiadomość u stróża. Znalazca zechce odprowadzić za nagrodą, jeżeli takowej żądać będzie. D3—3—30693—

Zginął Piesek

maści kasztanowatej, z gatunku wyżełek mały, z przepaską czerwoną. Łaskawy oddawca otrzyma rubli 3 nagrody, za odprowadzenie pod Nr 3, przy ulicy Miodowej, stróż wskaże. D—30527— 3—3

W dniu 29 Grudnia r. b., z domu przy ulicy Bielańskiej Nr 15, miesz. 2, **wybiegł**

zrana Piesek pinczer,

koloru jasno szamoa, nieostrzyżony, posiadający na szyi tabliczkę podatkową Nr 3263. Za odprowadzenie psa tego pod powyższy numer, przyrzeka się nagrodę; posiadacz nieprawy będzie pociągnięty do odpowiedzialności sądowej. D—30902— 1—1

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).

Дозволено Цензурою